



**BULGARIA.** Skreślenia artykułu 1 konstytucji gwarantującego przewodnią rolę partii domagali się uczestnicy wielkiej demonstracji 14 bm. w Sofii. CAF — AP — telefoto



Wydanie I  
LÓDŹ, sobota 1 i niedziela 16 i 17 grudnia 1989 roku  
Rok XLIV 292 (13109)  
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004  
**CENA 250 zł**

## DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

- W grudniu 1990 r. ceny wyższe o 140%
- 500% podatek od ponadnormatywnych wypłat wynagrodzeń

### Cena równowagi gospodarczej

Wiceminister finansów **WOJCIECH MISIĄG** ujawnił podczas konferencji prasowej 15 bm. najwyższe przewidywane wzrosty cen w 1990 roku. Ceny w grudniu przyszłego roku, w stosunku do grudnia br. mają być najwyżej większe o 140 proc.

Maksymalne wskaźniki wzrostu z miesiąca na miesiąc przedstawiają się następująco: styczeń 1990 do grudnia br. — 50 proc.; luty do stycznia — 15 proc., marzec do lutego — 5 do 8 proc. W sumie w I kwartale ceny mogą wzrosnąć co najwyżej o 80 proc. Późniejszy od kwietnia wzrost cen nie powinien

już przekraczać 5 proc. a nawet być niższy. Pod koniec roku ceny powinny przestać rosnąć. Taki scenariusz wymaga jednak bardzo wielu posunięć antyinflacyjnych. Najważniejsze zapisane zostały w ustawie budżetowej jako że

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

### Spotkanie premiera z kierownictwem OPZZ

Premier **Tadeusz Mazowiecki** spotkał się 15 bm. z przedstawicielami kierownictwa OPZZ z **Alfredem Miodowiczem** na czele. Spotkanie, w którym uczestniczyli przedstawiciele rządu miało charakter informacyjny było wstępna wymiana poglądów na temat założeń polityki społeczno-gospodarczej w nadchodzącym roku. Rząd przekazał OPZZ podstawowe dokumenty w tej sprawie.

może nastąpić 19 bm. na posiedzeniu Rady OPZZ, na które zostali zaproszeni przedstawiciele rządu.

\*\*\*

Dzisiaj, 16 bm., przewidywane jest spotkanie premiera z przedstawicielami **KKW NSZZ „Solidarność”** w tej sprawie. (PAP)

### 50 tys. zł za kwartalne ubezpieczenie „malucha” Nowe propozycje PZU

Wczoraj zakończyła dwudniową sesję Rada PZU rozpatrując projekty zmian w działalności tej instytucji w związku z powszechnym przechodzeniem na nowe zasady gospodarowania.

Rada PZU zatwierdziła nowe, ogólne warunki ubezpieczeń od następstw nieszczęśliwych wypadków. Podwyższono maksymalną kwotę ubezpieczenia w tej grupie z 2 mln do 20 mln zł.

Szczególnie ożywiona dyskusja wywołała sprawy ustawowych ubezpieczeń komunikacyjnych w

### Kongres Polskiej Spółdzielczości rozpoczął obrady Wycofać projekt ustawy o spółdzielczości

Wczoraj w Warszawie rozpoczął się **Kongres Polskiej Spółdzielczości**. Ponad 15-milionową rzeszę członków spółdzielni reprezentuje na nim 1500 delegatów wybranych na zjazdach wojewódzkich.

Uczestniczy w nim także 164 członków Naczelnej Rady Spółdzielczej oraz 120 przedstawicieli centralnych związków spółdzielczych. Jest to drugi kongres w powojennej historii spółdzielczości. Obraduje on — stwierdził otwierając obrady prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej **Włodzimierz Krajewski** — w przełomowym dla kraju i polskiego ruchu spółdzielczego momencie. Jego celem jest określenie treści głębszej reformy spółdzielczości. Pragniemy aby wszedł do historii jako kongres odnowy spółdzielczości.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

### Wypowiedź L. Wałęsy

Wczoraj na wiadomość o śmierci laureata Pokojowej Nagrody Nobla prof. **Andrieja Sacharowa**, **Lech Wałęsa** powiedział:

— Jest to duża strata dla reform zarówno w Związku Radzieckim, jak i gdzie indziej. Był wielkim teoretykiem. Nie mówiąc już o fachowości w innych dziedzinach. Spotkałem się w Paryżu. Bardzo niedobrze się stało, że wyroki boskie są takie.

Mam nadzieję, że będę mógł mu oddać bezpośrednio ostatnią przysługę na tej ziemi. (PAP)

W związku ze śmiercią **A. Sacharowa**, premier **T. Mazowiecki** i przewodniczący **NSZZ „Solidarność” L. Wałęsa** przesłali kondolencje wódwie po uczonym, pani **Jelenie Bonner**.

Kontynuujący prace na Kremlu drugi Zjazd Deputowanych Ludow



**ZSRR.** **Arifa Gasanowa** po ucieczce z objętych walkami etnicznymi rodzinnych stron **Kafanu** w **Armeńskiej SRR**, przybyła wraz z córką do obozu dla uchodźców.

CAF — AP — telefoto

### Zmarł Andriej Sacharow

W czwartek wieczorem w Moskwie zmarł w wieku 68 lat **Andriej Sacharow** — radziecki fizyk, laureat Nagrody Nobla, uznawany za „ojca radzieckiej bomby wodorowej” symbol radzieckich dysydentów. Przyczyna zgonu nie została jeszcze oficjalnie ustalona, prawdopodobnie był to zawał serca.

**Sacharow**, wybrany w marcu br. na deputowanego, w czwartek po południu brał udział jako współprzewodniczący w zebraniu Międzyregionalnej Grupy Postępowych Deputowanych Ludowych. Wieczorem wrócił do domu, powiedział, że idzie się na chwilę położyć, zaczął się obudzić za półtorę godziny. Kiedy **Elena Bonner** zabrała o umówionej porze, **Sacharow** już nie żył. Jego ciało przewieziono do kostnicy Akademii Nauk ZSRR.

Kontynuujący prace na Kremlu drugi Zjazd Deputowanych Ludow

wych uczył minutą ciszy pamięć deputowanego ludowego ZSRR, akademika **Andrieja Sacharowa** — podaje agencja **TASS**.



Dzisiaj mamy sobotę, 16 grudnia.

**Imieniny obchodzą**

**DZIS:** Albina, Zdzisława, Alleja

**JUTRO:** Łazarz, Łukasz, Olimpia

**Dziś mamy synoptyk**

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie na ogół duże. Okresami opady deszczu. Możliwy deszcz ze śniegiem. Temp maks. w dzień około 6 st. Wiatr umiarkowany wzdłuż brzości, do dość silnego zachodni skrający na południowy. Wzrost ciśnienia do 1000,5 hPa (727,8 mm) a temp. 8,5 st.

**Z kalendarza wydarzeń**

1922 — W wyniku zamachu zginął **G. Narutowicz**, pierwszy prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

1981 — Podczas starć z siłami porządkowymi zginęło 7 górników w kopalni **Wujek**

1944 — Nieudana niemiecka ofensywa w Ardenach — ostatnia wojsk hitlerowskich w II wojnie światowej

**Taka sobie myśl**

Dla pustych czasy są puste, dla myślących wypełnione aż po brzegi.

**Uśmiechnij się**



Ostatnio w telewizji możemy oglądać filmik reklamowy, w którym grupa rozwijanych dzieci z morderczym błyskiem w oku wykrzykuje w rockowym rytmie: „Gdzie są nasze zabawki?”. W puencie tego dziełka okazuje się, że wzmiankowane zabawki są za dolary w „Ballonie”.

A kto nam, dorosłym, i za co pooddaje nasze utraczone **Rocki...**?



Podczas ostatniej demonstracji w Lipsku znalazła się flaga niemiecka z wymalowanymi granicami z 1937 roku i napisem — „Niemcy moja ojczyzna”.

tej kwestii rada ma jedynie głos opiniodawczy, a ostateczne decyzje co do wysokości stawek podejmie — jeszcze w br. — minister finansów. Warto jednak podać, że rada wypowiedziała się za ściślejszym niż dotychczas powiązaniem wysokości składek z wartością pojazdu. I tak — jeśli według opinii rady — pełne kwartalne ubezpieczenie fiata 126 p miałoby wynieść 50 tys. zł (40 tys. zł bez autocasco) to ubezpieczenie kwartalne za auto zachodnie (ponad 1500 ccm) wynieść powinno 350 tys. zł, a bez autocasco — 135 tys. zł. Uproszczone stanie się tryb rezygnacji z ubezpieczenia autocasco i wspomnieć trzeba, że zniżka za tzw. bezskodową jazdę obejmuje również tych, którzy z autocasco zrezygnowali.

### Podwyżka cen benzyny

Nawiązując do wcześniejszych zapowiedzi o wprowadzeniu kroczących cen paliw — Centrala Produktów Naftowych informuje, że od 17 grudnia 1989 roku zostają zmienione ceny paliw silnikowych. Ceny detaliczne paliw będą wynosiły:

- Etylina 94 z 1.050 zł za litr na 1.200 zł za litr,
- Etylina 86 z 1.000 zł za litr na 1.150 zł za litr.
- Olej napędowy z 850 zł za litr na 1.000 zł za litr. (PAP)

### Oziwny jest ten świat

**ILUZJONISTI NIECHĘTNI KOBETOM**

Brytyjskie Stowarzyszenie Iluzjonistów w dalszym ciągu zajmuje niechętnie stanowisko wobec płci pięknej. Na ostatnim posiedzeniu podjęta została niemal dyskryminacyjna uchwała głosząca, że kobiety nadal nie mają prawa wstępu do stowarzyszenia.

Za utrzymaniem dotychczasowego statusu stowarzyszenia głosowało 64 proc. członków. Warto dodać że status ten obowiązuje od 84 lat, co raz jeszcze potwierdza stałość konserwatywnych tradycji angielskich.

Po ogłoszeniu wyników jeden anonimowy przedstawiciel stowarzyszenia oświadczył dziennikarzowi: „Nie jesteśmy rasistami, ani politykami, ale jak widać jesteśmy męskimi szowinistami”.

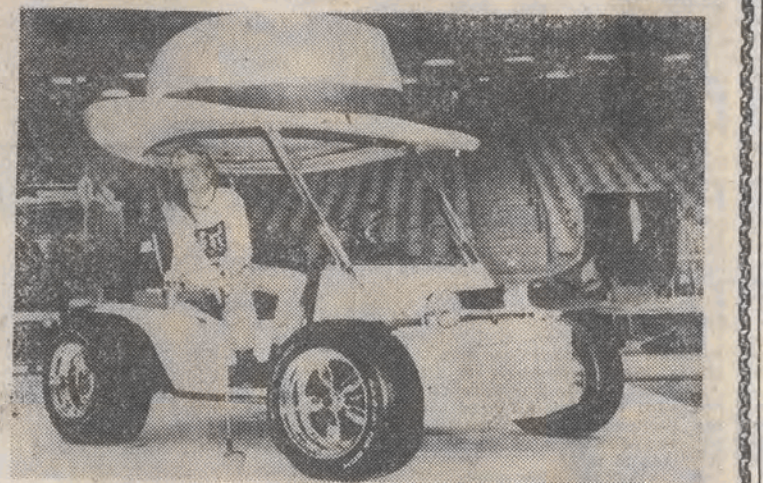
**NIE MA POCIĄGÓW Z POWODU...URLOPÓW**

Dyrekcja Kolei Greckich

(OSE) zawiesiła kursowanie 12 pociągów między Atenami, a reszta kraju i nie wyklucza, że i inne połączenia zostaną na pewien czas przerwane. Przyczyną tych poważnych komplikacji w komunikacji krajowej jest konieczność udzielenia zalety urlopów wypoczynkowych 350 kolejarzom, którzy mają do wykorzystania 15200 dni urlopowych za lata 1988 i

1989. Kolejarze godzili się dotychczas na opóźnienie ich urlopów w nadziei, że OSE przystąpi do werbowania nowych pracowników. Kolejarze nie wykluczają zorganizowania strajku, jeśli dyrekcja kolei nie zatrudni dodatkowego personelu.

Opr. M. C.



Ten samochód do gry w golfa „udekorowany” kapeluszem i fajką kupił sobie **Bing Crosby** za 40 tys. dolarów. Pokazano go ostatnio na wystawie motoryzacyjnej w Essen.

CAF — AP



70-lecie polskiego piłkarstwa

K. GÓRSKI I K. DEYNA NAJLEPSI W PLEBISCYCE

W piątek odbyło się w Warszawie uroczyste spotkanie z okazji 70-lecia Polskiego Związku Piłki Nożnej. Byli obecni przedstawiciele wszystkich pokoleń naszego futbolu — piłkarze, trenerzy, działacze, słowem ludzie tworzący historię i dzieła dzisiejszego polskiego futbolu — trenerem 70-lecia uznano Kazimierza Górskiego, najlepszego piłkarzem — Kazimierza

Deynę. W spotkaniu uczestniczył wicepremier Jan Janowski.

Dia Kazimierza Górskiego w polskim futbolu było kilka istotnych momentów, dwukrotnie wywalczono trzecie miejsce w mistrzostwach świata, złoty i srebrny medal olimpijski. Osiągnięcia te — to był wspaniały efekt polskiej myśli trenerskiej, modelu polskiego futbolu, naszego stylu gry. Dla Jana Tomaszewskiego najistotniejszy był mecz na Wembley z reprezentacją Anglii w 1973 r. Wówczas to Polska zaznaczyła swą obecność w światowym futbolu, pełniej zaistniała na międzynarodowej arenie. Powyższe wydarzenia były najbardziej spektakularnymi osiągnięciami polskiej piłki nożnej. Mówił o nich, a także o innych istotnych momentach w historii naszego futbolu, różnych kolejach losu — prezes PZPN Jerzy Domański.

Wicepremier Jan Janowski w imieniu władz państwowych złożył wyrazy uznania polskiemu piłkarzom za wspaniałe przeżycia, jakich dostarczyli naszemu społeczeństwu. Zyczył przy tym, by sukcesy piłkarzy wiązały się z istnieniem drużyn chłopców, grających w piłkę na zapelnionych boiskach, placach gry, bioniach. Podkreślił także, by za zmianami dokonywanymi w naszym kraju podążał i sport, by za godziwą pracę sportowcy otrzymywali godziwą płacę, a podstawy sportu wychowawczego tworzył sport masowy i zdrowe społeczeństwo.

W konkursie na najlepszego trenera 70-lecia Kazimierz Górski zwyciężył przed Antonim Piechnickim, Andrzejem Strzeliem i Ryszardem Kuleszą; a na najlepszego piłkarza — Kazimierz Deyna przed Włodzimierzem Lubąskim, Zbigniewem Bońkiem i Grzegorzem Lato.

LOS NIEŁASKAWY

Los zdradził z potentatów europejskiego futbolu. W ćwierćfinale skojarzył cztery drużyny, które w pilce nożnej na naszym kontynencie odgrywały czołową rolę. Bayern Monachium — PSV Eindhoven, KV Mechelen — AC Milan oto zmagające się w marcowej rywalizacji krajowych mistrzostw.

Do ćwierćfinałów europejskich pucharów po cztery drużyny wprowadziły Włochy i RFN. Raz dojdzie do bezpośredniej konfrontacji piłkarzy obu państw w meczu o Puchar UEFA. Hamburger SV — Juventus Turyn.

Oto zestawienie par: Klubowy Puchar Europy: Sredec Sofia — Olympique Marsylia, FC Mechelen — AC Milan, Bayern Monachium — PSV Eindhoven, Benfica Lizbona — Dniepr Dniepropietrowsk.

Puchar Zdobywców Pucharów: Sampdoria — Grasshoppers Zurich, Real Valladolid — AS Monaco, Dinamo Bukareszt — Partizana Beigrad, RSC Anderlecht — Admirals Wacker.

Puchar UEFA: Fiorentina — Auxerre, FC Koeln — Royal Antwerp, FC Liege — Werder Bremen, Hamburger SV — Juventus Turyn.

Pierwsze mecze odbędą się 7 marca na stadionach drużyn, wymienionych na pierwszym miejscu. Rewanże 21 marca.

Czarni i Budowlani przeciwnikami EKS i Startu Ekstraklasa siatkarek ponownie na parkiecie

Tak to już jest, że przed tradycyjnymi świętami Bożego Narodzenia nie ciekawego, przede wszystkim w sporcie wychowawczym się nie dzieje. W nadchodzący weekend sportowy emocjonować będziemy się jedynie rozgrywkami ekstraklas-

sy siatkarek. Po przerwie spowodowanej udziałem najlepszych polskich zespołów w europejskich rozgrywkach drużyny znów walczą będą o ligowe punkty.

EKS, który jako jedyny polski zespół pozostał na placu boju w europejskiej rywalizacji (półfinał Pucharu Federacji) potykać się będzie przed własną publicznością z drużynami Czarnych Słupsk i Budowlanych Toruń. Zagra już Makarkina i nie ulega wątpliwości, że lodzianki są zdecydowanymi faworytkami obu spotkań. I nie potrzeba wnieść się na wyżyny własnych umiejętności by udowodnić swoją wyższość. Czarni (po osłabieniu, jedyna godna uwagi zawodniczką to rozgrywająca Worek) i Budowlani to ligowi średniacy. Podopieczni trenera Marka Makarskiego trochę zasmusili swoich kibiców po porażkach na wyjeździe z Wisłą Kraków, mistrzem Polski — Stalą Bielsko oraz zupełnie niepotrzebnie z Kolejarzem Katowice. Chcac odegrać niepoślednią rolę w lidze nie można sobie pozwalać na takie „wpadki”. Miejmy nadzieję, że do końca sezonu drużyna ich uniknie.

Zespół z al. Unii walczy o najwyższe zaszczyty w lidze, natomiast Start, który podejmować będzie we własnej sali także Czarnych i Budowlanych (tylko że w odwrotnej kolejności) musi skrzętnie gromadzić punkty by utrzymać się w ekstraklasie. Na razie drużyna nie spłusuje się rewelacyjnie, ale jak na beniaminka przystało walczy w każdym meczu do końca. Niektóre punkty uleciały tej drużynie niemal sprzed nosa. To szczególnie zdenerwowało kierownika drużyny — Barbarę Niemczyk, sławną przed laty zawodniczkę, której córka Malgorzata, mimo perypetii zdrowotnych jak tylko może pomaga koleżankom. Pani Basiu, słowa do góry! Przecież sobotnio-niedzielną przegwintę są na pewno do pokonania. I myślę, że humor powinien po niedzielnej spotkaniu dopisywać wszystkim.

(szym.)

KALENDARZYK KIDICA

SOBOTA SIATKÓWKA I liga kobiet: EKS — Czarni Słupsk, al. Unii 2 godz. 17. Start — Budowlani Toruń, ul. Teresy 56/58, godz. 17. II liga mężczyzn: Wifama — Avia Świdnik, ul. Niciarniana 1/3, godz. 16.30. Buzra Ozorków — Górnik Łęczna w Ozorkowie, godz. 16.30. KOSZYKÓWKA, II liga kobiet: Widzew — BKS Bydgoszcz, ul. Niciarniana 1/3, godz. 14.30. NIEDZIELA SIATKÓWKA, I liga kobiet: EKS — Budowlani Toruń, al. Unii 3, godz. 11. Start — Czarni Słupsk ul. Teresy 56/58, godz. 11. II liga mężczyzn: Wifama — Górnik Łęczna, ul. Niciarniana 1/3, godz. 10.30. Buzra — Avia Świdnik, w Ozorkowie, godz. 11.

W SKRÓCIE

Policeja francuska udaremniła próbę porwania dzieci Michela Platinięgo, czołowego ongiś piłkarza francuskiego dziś trenera reprezentacji tego kraju. Jak wynika z informacji „France Soir” żandarmeria w Grenoble otrzymała informację telefoniczną o przygotowywanym akcie kidnapingu 11-letniego Laureta i jego 9-letniej siostry, Marine — dzieci Michela Platinięgo, Porwania mieli dokonać w Nancy trzech mężczyzn. Gazeta pisze, iż jednym z porwaczy miał być 45-letni Bartoncini, który był zamieszany w porwanie milionera Edouarda-Jeana Empaina w 1978 r. Platini odmówił wszelkich komentarzy na ten temat. Jego dzieci uczęszczają do szkoły, ale odbywa się to pod ochroną policji.

Po pierwszym dniu finalowego meczu Pucharu Davisa rozgrywanego w Stuttgarcie RFN — Szwecja wynik jest remisowy 1:1. W drugim singlu B. Becker pokonał Edberga 6:2, 6:2, 6:4.

Przedstawiciele urzędu prezydenta i rządu u L. Wałęsy

W piątek odbyło się w Gdańsku spotkanie przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy z ministrem stanu w kancelarii prezydenta PRL Piotrem Nowiną-Konopią. Przedmiotem rozmowy — głosi wspólny komunikat podpisany przez rozmówców i przekazany PAP — była ogólna sytuacja społeczno-gospodarcza kraju. L. Wałęsa przedstawił poglądy, że konieczne jest wyraźne przyspieszenie prac parlamentu i rządu nad przemianą stosunków własnościowych w gospodarce.

W niedzielę obraduje Sejm

Nigdy chyba obrady Sejmu nie rozpoczynały się dotychczas w niedzielę, choć zdarzyło się bodajże przed wielu laty, że toczące się obrady na niedzielę przedłużono. Zwołanie obecnie trzydniowego posiedzenia Sejmu począwszy od najbliższej niedzieli świadczy wyświadczenie o presji terminów związanych z wprowadzaniem w życie rządowego programu gospodarczego.

Porządek dzienny najbliższego posiedzenia przewiduje dwie informacje rządu: o polityce gospodarczej na 1990 r. oraz o założeniach polityki rolnej na przyszły rok. W pierwszym czytaniu stanie ponad 10 projektów ustaw.

Echa apelu prezydenta

Apel prezydenta Łodzi o pomoc ludziom najbardziej jej potrzebującym nie przeszedł bez echa. W ostatnich dniach pan Ismat Koutssan — właściciel Przedsiębiorstwa Zagranicznego „Karimex”, zgodnie z oświadczeniem złożonym na zebraniu założycielskim Rady Opiekunów, zaproponował w imieniu swej firmy powołanie fundacji na rzecz dzieci niepełnosprawnych i specjalnej troski, deklarując przy tym wkład „Karimexu” w kwocie 10 mln zł.

Panowie Andrzej Józwiak i Zdzisław Pelczyński, występując w imieniu Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Zakładu Komunikacyjnego nr 2 w Helenówku, przekazywali na rzecz Rady Opiekunów 210 tys. zł. (im)

Zmiany kadrowe w PR i TV

Prezes Rady Ministrów dokonał następujących zmian kadrowych w urzędach centralnych: — na wniosek przewodniczącego Komitetu do Spraw Radia i Telewizji „Polskie Radio i Telewizja” odwołał ze stanowisk zastępców przewodniczącego: Józefa Królikowskiego, Romana Pillardę i Jerzego Słabickiego. Na zwolnione stanowiska premier powołał: Jana Dworaka, Józefa Kowalczyka i Lwa Rywina. — odwołał dr. Mieczysława Sosnowskiego ze stanowiska prezesa Państwowej Agencji Atomistyki i powołał na tę funkcję prof. dr hab. Romana Żelaznego.

24 godziny

„HISTORYCZNE” wybor, prezydencki i parlamentarne w Chile, zakończone. Rząd chilijski opublikował w piątek ostateczne wyniki głosowania, które odbyło się dzień wcześniej. Nowym, cywilnym prezydentem zostanie (11 marca 1990 r.) Patricio Aylwin, przywódca partii chadeckiej, kandydat opozycyjnej 17-partijnej koalicji unii na rzecz demokracji.

OD 2 STYCZNIA 1990 roku w całej Czechosłowackiej Armii Ludowej przestają działać komórki KPCZ — oświadczył w piątek na konferen-

- ▲ Godz. 11.30. Ul. Żeromskiego. Fiat 126 p kierowany przez Danie la G. zderzył się z fiałem 126 p kierowanym przez Jana O. — pa szarżerka tego fiala — Katarzyna G doznała obrażeń i przebywa w szpitalu.
- ▲ Godz. 12.00. Droga Antoniew — Głowno. Fiat 126 p kierowany przez Wacława J. zjechał na lewe pobocze a następnie uderzył w drzewo. Kierujący „maluchem” przebywa w szpitalu.
- ▲ Godz. 12.10. Dzwianice, gm. Głowno. Robur, kierowany przez Kazimierza R. zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Straty — 700 tys. złotych.
- ▲ Godz. 12.15. Pabianice ul. Marchlewskiego. W budyńku należącym do „Pamotexu” zapaliły się worki kurkowe. Straty — 200.000 zł.
- ▲ Godz. 13.50. Ul. Broniewskiego. Zdzisław B. przechodząc przez jezdnię wpadł na bok autobusu MPK linii A/7. Pieszy przebywa w szpitalu.
- ▲ Godz. 14.25. Justynów, ul. Ludowa 10. Spłonął domek letniskowy należący do Sławomira C. Przyczyną było zwarcie w instalacji elektrycznej.
- ▲ Godz. 14.25. Chełmy. Uszkodzenie pantografu tramwaju 45/3 spowodowało przerwę w ruchu trwającą do godz. 17.40.
- ▲ Godz. 14.30. Ul. Zwirki. Awaria a następnie wykołowanie tramwaju 11/4 spowodowało przerwę w ruchu trwającą do godz. 15.25.
- ▲ Godz. 15.00. Ul. Kilińskiego na

Tego samego dnia L. Wałęsa spotkał się w siedzibie NSZZ „Solidarność” w Gdańsku z delegacją rządową w składzie: minister Aleksander Hall, wiceminister finansów Andrzej Podsiadło i dyrektor generalny w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej Wiesław Jasiński. Delegacja przedstawiła — stwierdza wspólny komunikat podpisany przez L. Wałęsę i A. Halla — pakiet propozycji rządu dotyczących rozwiązań społeczno-gospodarczych na 1990 r. L. Wałęsa poparł przedstawione propozycje i jednocześnie wyraził przekonanie, że warunkiem powodzenia reform są natychmiastowe i radykalne przemiany w zakresie stosunków własnościowych. (PAP)

Prezydent dziękuje

Wszystkim osobom, zakładom pracy, instytucjom i organizacjom od których otrzymałem dobre słowa, gratulacje i życzenia oraz Wszystkim, którzy zaoferowali sta pomoc we wspólnie pracy dla miasta, wyrażam gorące podziękowanie. Mam nadzieję, że deklarowa-

Zjazd NSZZ RI „Solidarność” rozpoczął obrady

W Krakowie w kościele pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbego w Mistrzejowicach rozpoczął wczoraj trzydniowe obrady IV Krajowy Zjazd NSZZ RI „Solidarność”. Ponad 300 delegatów reprezentuje przeszło 11 tys. większych kół tego związku skupiających rolników z ponad 500 tys. gospodarstw chłopskich. Zjazd podsumuje dotychczasową działalność rolniczej „Solidarności” uchwali statut, wybierze władze związku i opracuje program na najbliższe lata.

Przed obradami odbyła się msza dla delegatów celebrowana przez kardynała Franciszka Macharskiego. Obrady otworzył przewodniczący Tymczasowej Krajowej Rady NSZZ RI „Solidarność” Józef Ślisz. W czasie obrad odczytano posta-

nie przewodniczącego komisji episkopatu Polski ds. duszpasterstwa rolników bp. Romana Andrzejewskiego. Polscy nie potrzeba dziś widoku rozkrzyżowanych agitatorów, ale skoncentrowania się na tym, aby przetrzymać wspólnie trudne miesiące dawienia inflacji — głosi posłanie. Jest to szczególnie czas zdania egzaminu z obywatelskiej i pokojowej postawy. Nie jest dziś stosowna chwila do rozgrywek, sporów, buntów i konfliktów.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Wczoraj odbyło się posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR z udziałem Prezydium Klubu Poselskiego PZPR. Przedmiotem spotkania była problematyka najbliższego posiedzenia Sejmu. Ponadto Biuro Polityczne omawiało przygotowania do XI Zjazdu. Zapoznano się z przebiegiem dotychczasowych wyborów delegatów. (PAP)

Zbzczeszczenie pomnika K. Gottwalda

Nieznaną sprawcy zbzczeńli w piątek wielki pomnik Klementa Gottwalda, stojący nad Wełtawą obok gmachu KC KPCZ. Rece postaci zmarłego w 1953 roku sekretarza Generalnego KC KPCZ i prezydenta Czechosłowacji zostały pomalowane czerwoną farbą, co robii szczególne wrażenie, jako że pomnik wykonany jest z jasnego kamienia.

Zebranie dziennikarzy Oddziału Łódzkiego SD PRL

Na wczorajszym zebraniu sprawozdawczym Oddziału Łódzkiego SD PRL, dokonano oceny ponaddwuletniego dorobku stowarzyszenia w obecnej kadencji — tego, co już zrobiono oraz tego, czego stowarzyszeniu nie udało się jeszcze załatwić.

Zarządowi obecnej kadencji przyszło działać w szczególnych, niespotykanych w historii dziennikarskich stowarzyszeń, warunkach i czasach, które oprócz pozytywnych demokratycznych przemian politycznych przyniosły wiele zagrożeń dla środowiska dziennikarskiego — zarówno tych związanych z walką polityczną, jak i płynących z katastrofalnej sytuacji gospodarczej kraju. Galopująca inflacja godzi w podstawy bytu dziennikarzy, niedostatek papieru powoduje ograniczenie nakładów prasy, rosnące błyskawicznie ceny gazet ograniczają zaś krąg czytelników — powiedział m. in. w sprawozdaniu prezes Zarządu OŁ SD PRL — red. Andrzej Królikowski.

W sprawozdaniu omówiono też m. in. sprawy związane z układem zbiorowym dziennikarzy, warunkami ich pracy, wypoczynku i ochroną zdrowia. Sporo miejsca poświęcono współpracy zarządów

Prezydent dziękuje

na chęć współpracy nie ustanie a dzięki niej — nigdy nie zabraknie „stopy wody pod kilem” naszej wspólnej Łodzi. Z pozowaniem (—) WALDEMAR BOHDANOWICZ

łódzkich SD PRL i SDP dla wspólnego dobra środowiska dziennikarskiego Łodzi. Poruszone problemy znalazły swoje rozwinięcie w kilkugodzinnej dyskusji. Zebrani przyjęli uchwałę najistotniejszych problemów środowiska dziennikarskiego.

List dziennikarzy łódzkiego radia

Otrzymałmy odpis listu skierowanego do przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji dr Andrzeja Drawicza, podpisanego przez 24 dziennikarzy Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia, w sprawie powstałej kilka tygodni temu, a liczącej obecnie 9 osób Grupie Inicjatywnej Pracowników Twórczych Rozgłośni. Wystąpiła ona „z wnioskiem reorganizacji rozgłośni, a przede wszystkim usunięcia redaktora naczelnego”, rozsyłając apele i oświadczenia, o treści których dziennikarze dowiadują się jako ostatni. 10 grudnia grupa ta wysłała do

prezesa Drawicza kolejne pismo zawierające porcję zarzutów, z których część zespół dziennikarzy podczas zebrania 13 grudnia uznał za nieprawdziwe.

W liście czytamy m. in.: „zespół oburzony jest na kolegow, którzy pod sztandarami NOWEGO podpisują się starymi, skompromitowanymi metodami (...) List nasz, panie prezese, prosimy potraktować jako protest przeciw nietolerancji i nieuczciwości oraz uzurpowaniu sobie monopolu na mądrość”.

Znów awantura na Brukowej Walka o węgiel

Awantura zaczęła się wtedy, gdy kierowniczka składu opałowego przy ul. Brukowej w Łodzi Halina Zielińska, oświadczyła wczoraj zaskoczonym klientom, że sprzedaż węgla zostaje zakończona w związku z inwentaryzacją. Ludzie, których część stała przed składem od 4 czy 5 rano, wściekli się — posypali się przekleństwami i wyzwiskami, dobijano się do

zamkniętego już — okienka kasowego, napierano na drzwi, które reszta dość łatwo ustąpiły. Kierowniczka zadzwoniła po milicję. — Pukałam do okienka — mówi jedna z klientek, Mariola Piotrowska — bo najpierw chciałam rozmawiać z kierowniczką, a potem zdobyć numer telefonu do dyrektora. Za każdym razem opuszczano tylko zasłonkę. Gdy w końcu dostałam się do kierowniczki i po jej telefonicznej rozmowie z

(DALSZY CIĄG NA STR. 7)

Włoska pomoc dla Polski

Podsekretarz we włoskim Ministerstwie Rolnictwa, Romeo Ricciuti poinformował 15 bm. w Rzymie, że Włochy wyślą do Polski pomoc żywnościową wysokości 71 mld lirów (50 mln dolarów). Pomoc ta obejmie m.in. dostawę 6 tys. ton mięsa, 2.500 ton oliwy z oliwek oraz soku pomarańczowego na sumę 6 mld lirów. Produkty te są przeznaczone dla parafii, szpitali, szkół i domów starców.

Zabójstwo polskiego naukowca w Dubnej

Jak poinformował 14 bm. „Express Wieczorny”, w poniedziałek 11 bm. w mieszkaniu w Dubnej pod Moskwą znaleziono zwłoki Jerzego P. — polskiego pracownika naukowego, który przebywał na kontrakcie w Instytucie Wysokich Energii. Jerzy P. został zamordowany a jego mieszkanie spiądrowane.

bitnych specjalistów w sprawach o zabójstwo. Jego zadaniem jest dokonanie oględzin mieszkania, rzeczy zamordowanego, zapoznanie się z wynikami sekcji zwłok Jerzego P. MSZ nie może potwierdzić, ani zdemontować informacji „Express Wieczorny” mówiącej o tym, że przy ciebie zamordowanego znaleziono kartkę z napisem „Za Lenina w Nowej Hucie”. Ministerstwo oczekuje wiarygodnych informacji od przedstawiciela polskiej Prokuratury Generalnej. (PAP)

Wycofać projekt

Na kongresie odczytano pismo premiera Mazowieckiego skierowane do uczestników obrad, w którym stwierdza on, iż rząd chce usunąć resztki struktur zwanych spółdzielczymi, lecz będących w istocie pozostałością po zamiarze upaństwowienia tego pięknego i pożytecznego ruchu. Nie chcemy członkom spółdzielni niczego zabierać, nie chcemy za nich o niczym decydować. Chcemy usunąć ślady złej obecności państwa w dziedzinie, która powinna w całości należeć do swobodnej aktywności społeczeństwa obywatelskiego. W zdecydowanej większości u-

czestnicy dyskusji twierdzili, że spółdzielczość powinna się sama zreformować i jest w stanie tego dokonać. Demagogo się wręcz wycofania z Sejmu rządowego projektu dotyczącego zmian w strukturach spółdzielczych. Wsparcie dla tej linii delegaci na kongres znaleźli w wystąpieniu prezesa Międzynarodowego Związku Spółdzielczego Larss Marcusa, który stwierdził, iż projekt reformy wymusza zmiany w ruchu spółdzielczym w sposób, który trudno zaakceptować. Tradycja spółdzielcza w Polsce nie powinna stać się ciężar zmian — powiedział. (PAP)



# W kopalni „Wujek” po ośmiu latach

## „...nic więcej uczynić nie mogą”

— Panie, tutaj ruch robotniczy strzelał do ruchu robotniczego — mówi staruszka z osiedla przy kopalni „Wujek”. Tak zapamiętała i zrozumiała wydarzenia, które rozegrały się tu 16 grudnia 1981 roku.

Strajk okupacyjny w „Wujku”, w odpowiedzi na ogłoszenie stanu wojennego, nie był czynnikiem wyjątkowym. Podobnie było w wielu innych kopalniach, hutach, fabrykach. Ale tylko tu padły strzały i zginęło 9 górników. Dlaczego? Jak to się stało? Kto ponosi za to odpowiedzialność? Zadane z tych pytań nie uzyskało do dziś obiektywnej, przekonującej odpowiedzi.

Wiadomo, że z jednej strony miała miejsce masowa demonstracja siły — kopalnię otoczyło wojsko z czołgami, transporterami opancerzonymi, w powietrzu unosiły się helikoptery, do akcji bezpośrednio podciągnięto oddziały ZOMO. Z drugiej strony, za murem na dziedzińcu kopalni, w nieprzejrzanym oporze zgromadzonych trzech do czterech tysięcy górników.

W poniedziałek 14 grudnia i we wtorek — 15, próbowano rozmawiać z nimi nakłaniając do przerwania strajku i podporządkowania się rozporządzeniom stanu wojennego. Bez rezultatu. Wśród osaczonych górników potęgowała się determinacja. Otoczeni pierścieniem sił porządkowych, wzburzeni nasyłanymi zewnątrz wiadomościami podgrzewającymi nastroje walki, zaczęli się zbroić w co popadnie: drąg, łopaty, łańcuchy.

Strach przed agresją wyzwalał instynktowne czynne samoobrony. Ale wśród dających za wszelką cenę do pacyfikacji strajku nie było wtedy psychologów. Zdawało się im przyświecać tylko jedno — jak najszybciej zlać opór, co z kolei po drugiej stronie potęgowało zespólną wolę, żeby się nie dać.

Akcja sił porządkowych była gwałtowna i napotkała nie mniej gwałtowny opór górników.

W broń pałą — pistolet P 63 z ostrą amunicją — uzbrojony był tylko specjalny, 17-osobowy oddział ZOMO, które wtargnęło do kopalni w sile około 400 ludzi. Mimo wydano przed przystąpieniem do akcji zakazu użycia broni, padły strzały. Jak później obliczono — strzałów było 157. Zginęło od nich na miejscu 6 górników, 3 następnym zmarło od ran w szpitalu, kilkadziesiąt osób zostało rannych.

Strajk w „Wujku” został złamany. Wojskowa prokuratura garnizonowa w Gliwicach, po przeprowadzeniu śledztwa w sprawie użycia broni umorzyła je w styczniu 1982 roku uznając, że broń została użyta przez funkcjonariuszy w obronie własnej, wobec zagrożenia ich zdrowia i życia przez stawiających czynny opór strajkującym.

Jeden z uczestników wydarzeń, górnik zastępujący sobie anonimowość, mówi, że widział rzeczywistość, jak jeden zomowiec pociągnął za spust w chwili, kiedy zrzucono mu na głowę płytę betonową z dachu budynku.

Niemal natychmiast po wydarzeniach, przy bramie kopalni, którą wówczas wylamał czołg, pojawił się na murze prosty krzyż. U jego stóp kwiaty. Władza od początku bezwzględnie zwalczała ten znak pamięci i hołdu dla poległych górników. Zabraniano gromadzenia się wokół niego. Aby utrudnić dotarcie do tego miejsca przebudowano cały okoliczny układ komunikacyjny.

Kilkakrotnie w nie wyjaśnionych okolicznościach krzyż zginął. Zginęła także przysłana z Gdańska tablica pamiątkowa, którą umieszczono obok. W sąsiedztwie dyżurywały radiowozy milicyjne. A przy tym wszystkim ludzie z kopalni i osiedla uważali ten krzyż tylko za tymczasowy, zanim nie stanie na jego miejscu prawdziwy pomnik, taki jak w Poznaniu, Szczecinie, Gdańsku.

Próbowano torpedować tę inicjatywę różnymi sposobami, np. występując z oficjalną propozycją wzniesienia obelisku, upamiętniającego wszystkich górników poległych w katastrofach pod ziemią i w walce o prawa robotnicze argumentując, że tak będzie służyć. Powołano nawet komitet budowy takiego „słusznego” pomnika. Nie zdołało to

jednak osłabić silnej woli tych, którzy trwali przy upamiętnieniu tragedii 16 grudnia 1981 roku. Utworzyli oni własny odrębny społeczny komitet, który po wielu oporach został pod koniec listopada br. zarejestrowany przez Sąd Wojewódzki w Katowicach.

Znamienna, tegoroczna wizyta prezydenta W. Jaruzelskiego w przededniu Barbórki pod krzyżem w kopalni „Wujek” daje otuchę, że wbrew wszelkim czynionym dotychczas przeszkodom pomnik ten, o który „Solidarność” walczyła od ośmiu lat, powstanie ku pamięci i przestrodze.

Na razie przy krzyżu umieszczono nową tablicę pamiątkową z 9 nazwiskami poległych górników oraz inskrypcję: „Zginęli za prawo do życia godnego 16 grudnia 1981 r.” oraz następującym tekstem: „Lecz mówię wam, przysięgam wam, nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a potem nie więcej uczynią nie mogą” i podpisem — NSZZ „Solidarność” kop. „Wujek”. Jednocześnie wpływają pierwsze zbiorowe i indywidualne wpłaty na budowę pomnika. Świeżo zarejestrowany społeczny komitet przystąpił do opracowania jego założeń ideowych i zamierza rozpiąć międzynarodowy konkurs na projekt monumentu.

Czy do czasu jego powstania poznamy prawdę o tamtych wydarzeniach?

Dotychczas mówi się różnie — że była to celowo zorganizowana akcja, aby zastraszyć innych trwających w opozycji, że prowokacja, że tragiczny zbieg wydarzeń. Jak było naprawdę?

Jakkolwiek gorzkie by to było — musi zostać powiedziane. Dla sprawiedliwego osądu i ku przestrodze. Również dla tej staruszki, która myśli w swej prostocie i naiwności, że to ruch robotniczy strzelał do ruchu robotniczego.

TADEUSZ LUBIEJEWSKI

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

równowaga skarbu państwa jest jednym z głównych warunków ogólnej równowagi gospodarczej. Ten rok zamknięcie się budżetowym deficytem w wysokości 4,7 biliona zł. Gdyby niczego nie zmieniać w strukturze dochodów i wydatków, w przyszłym roku deficyt sięgnąłby 20 bil. zł. Głębokie zmiany następują więc przede wszystkim po stronie wydatków, redukuje się dotacje, które w tym roku sięgną 30 proc. kwot wydatkowanych przez budżet a w przyszłym obniżą się do 14 proc. Utrzymana ma być też ustawa regulująca kształtowanie plac w sferze budżetowej. W przyszłym roku przewiduje ona 12 placów stanowiących 100 proc. średnich wynagrodzeń w sferze produkcji materialnej.

Wydatki budżetowe będą podporządkowane ścisłym rygorom. Otwarcie kredytów dla poszczególnych jednostek budżetowych nie nastąpi automatycznie. Ręka one mogłyby zaciągać zobowiązania jedynie do wysokości 70 proc. sum przyznanych im w budżecie. Z tej zasady wyłączone są wynagrodzenia oraz świadczenia społeczne.

Sens całej polityki budżetowej — powiedział wiceminister. Misiąg — to jak najszybsze zduszenie inflacji. Jeżeli wzrost cen okaże się wolniejszy od przyjętego do obliczenia budżetowych wydatków i wpływów Rada Ministrów ma mieć prawo do weryfikacji budżetu.

Zdławienie inflacji ma odbywać się poprzez rynek. Wymaga to rygorystycznej polityki wynagrodzeń.

## Cena równowagi gospodarczej

Drugi z obecnych na konferencji wiceministrów finansów. Ryszard Pazura powiedział, że impulsów inflacyjnych nie mogą dawać ani ceny, ani kurs, ani przede wszystkim płace. Stąd propozycja nowego podatku od wynagrodzeń, oderwanego już od podatku dochodowego, aby ograniczeniem dla jego stosowania nie była już zasada, iż nie można zabrać więcej niż połowę zysku przedsiębiorstwa.

Normy wynagrodzeń wolnych od podatku mają być określone w sposób następujący:

— Pierwotną podstawą naliczania kwot wolnych od podatku jest fundusz płac z września br. powiększony o 1/3 premii IV kwartału oraz o dodatek drożyzniany w wysokości 23.700 zł i pomniejszony o wypłacone raty indeksacyjne za październik i listopad.

Do tak obliczonej podstawy mają być doliczone kwoty wynikające z indeksacji, przeprowadzonej zgodnie z obowiązującymi w IV kwartale zasadami. Ta wtórna podstawa będzie punktem wyjścia do pomnożenia funduszu płac przez wzrost

cen w styczniu, a następnie przez współczynnik korekcyjny który ustaliła Rada Ministrów. Na jakim poziomie będzie się on kształtował — nie ujawniono.

Również w następnych miesiącach Rada Ministrów ma ustalać kolejne współczynniki korekcyjne.

Za przekroczenie normy wzrostu wynagrodzeń przewiduje się drastyczne podatki. Dwukrotność przekroczenia płacić się ma w przypadku, gdy nie będzie ono większe niż 2 proc.; pięciokrotność w sytuacji wyższych przekroczeń. Te zasady mają obowiązywać w odniesieniu do wszystkich wynagrodzeń wliczanych w koszty. Opatkowane będą jednak również wypłaty nagród i premii z tytułu Nagród bez podatku nie mogą w przyszłym roku przekroczyć 8,5 proc. rocznych wynagrodzeń. Każda dodatkowa wypłata w gotówce będzie opodatkowana 500 proc. podatkiem. Zostawiono jednak pewną furtkę w postaci wypłaty części nagród obligacjami lub akcjami.

I wreszcie trzeci temat poruszony podczas konferencji, a dotyczący przejścia na realne stopy oprocentowania. Nie zdecydowano się — wyjaśnił wiceprezes NBP Andrzej Topiński — na rewaloryzację kre-

dytów i wkładów. Urealnia się natomiast stopy procentowe. Będą one zmieniane często, w zależności od stopy kredytu refinansowego udzielanego przez bank centralny bankom komercyjnym. Ten zaś z kolei kredyt uzależniony ma być od tempa inflacji i na tyle wysoki, aby oszczędzanie złotych było bardziej opłacalne od kupowania dewiz.

Takie są ogólne zasady. Pewne odstępstwa dotyczą kredytów preferencyjnych. Jeżeli chodzi o kredyty na budownictwo mieszkaniowe — wyższe odsetki będą mogły być podzielone na dwie części: 60 proc. tych odsetek będzie można dopisać do kapitału 40 proc. zaś trzeba będzie zapłacić — z tym że przewiduje się tu możliwość pomocy ze strony skarbu państwa. Z o-wych 40 proc. — 32 proc. ma zapłacić budżet, a 8 proc. bezpośrednio kredytobiorcy. Warto jednak dodać, iż kapitalizowane odsetki będą oprocentowane według tej stopy procentowej, jaka obowiązywała w momencie ich kapitalizacji a nie według tej, jakiej spodziewać się można w następnych miesiącach — czyli niższej.

Preferencyjne kredyty dla rolników dotyczyć mają wyłącznie udzielanych na zagospodarowanie ziemi i postęp biologiczny.

Konferencja przyniosła więc wiele skumulowanych informacji, trudnych do przedstawienia w syntetycznym sprawozdaniu. Wszystkie te szczegółowe tematy wrócą m.in. podczas debaty sejmowej nad proponowanymi rozwiązaniami.

(PAP)

## między rajem a piekłem

Powstała dziwaczna sytuacja i nie pora na żarty. Z jednej strony wiadomo, że musimy skoczyć w nieznaną przyszłość wolnego rynku, a z drugiej wielu ekonomistów — także z Zachodu — po zaakceptowaniu programu, za którego autora uważany jest wicepremier Balcerowicz, zgłasza mnóstwo zastrzeżeń. Wytworzył się szczególny rytuał — każdy polemista, zaczyna od deklaracji lojalności wobec rządu Mazowieckiego i uznania, że gospodarka wolnorynkowa jest jedynym wyjściem z kryzysu, po czym zgłasza zastrzeżenia. A jest ich wiele.

Nie jestem ekonomistą, ale skrupulatnie czytam wszystkie co mają do powiedzenia znawcy spraw gospodarczych i muszę przyznać, że jestem zaniepokojony. Skądinąd bowiem wiadomo, że najwspanialszy nawet mechanizm jak się zaprojektuje, może zawieść, jeśli projektant zapomni o istotnej jego części. A właśnie owe zastrzeżenia znawców ekonomii dotyczą takich właśnie detaili.

Niektórzy powiadają, że jak się idzie na wojnę, to generalom trzeba zaufać. Zgoda, ale pod warunkiem, że armia rozumie sens tej wojny, a zatem wyreczeń i konieczności ofiar. A jeśli choćby część dowódców ma wątpliwość czy rozkazy sztabu generalnego są słuszne, to już jest zupełnie źle.

Mówiąc wprost: sztab generalny zgrupowany wokół wicepremiera Balcerowicza nie dba należycie o przekonanie swojej armii. Przekonują wyjaśnienia, że autorowi programu planu rewolucyjnych przekształceń gospodarczych brakuje czasu na częste pojawianie się, wzorem min. Kuronia, w okienku telewizyjnym. No, ale są inni ludzie wicepremiera, którzy powinni zapałem przekonywać o słuszności podejmowanych decyzji.

## Nie pora na żarty

Nasuwa się tu pytanie: po co w telewizji uruchomiono program „Wiadomościach” o godzinie 20 program „Nowy ład gospodarczy”, skoro brak w nim odpowiedzi na podstawowe zastrzeżenia i wątpliwości?

Weźmy np. prywatyzację gospodarki, a zwłaszcza przemysłu. Niedawno prof. Antoni Kukliński, gorący zwolennik gospodarki wolnorynkowej (doradca naczelny wicepremiera i wiceprezesa Zarządu) oznajmił, iż naiwne jest mniemanie, że w krótkim czasie można zreprivatyzować nasz przemysł, który długo jeszcze — przez lata — w większości pozostanie państwowy. A zatem trzeba stworzyć jakiś program dla rozwoju przedsiębiorstw państwowych.

Obecnie prezentowany program zupełnie ten problem pomija a na przekształcenia własnościowe przeznaczają właściwie pół roku. Taki przynajmniej horyzont czasowy prezentowany jest w oficjalnych wypowiedziach. Sprawa ta nie jest marginalna swą wagą, że dotyczy milionów zatrudnionych.

Program zapowiada bankrutstwa nierentownych przedsiębiorstw i to też w krótkim czasie. Niby proste. Ale znów inny profesor — Paweł Bożyk stawia zasadnicze pytanie: „Co się stanie gdy bankrutem objęte zostaną przedsiębiorstwa — wyłącznie produkcję niezbędnych (dla produkcji lub konsumpcji) towarów?” No, np. nierentowne młyny. Jeśli tak, to czy będziemy importować mąkę?

Nie wiadomo też skąd rząd czerpie wiary, że na majątek zbankrutowanych lub bliskich upadku przedsiębiorstw znajdzie chętnych nabywców z kapitałem zagranicznym lub krajowym. Szeroko reklamowany udział milionerki pani Piaseckiej-Johnson w ratowaniu Stoczni Gdańskiej do dziś znajduje się w sferze intencji, a niedługo upłynie rok od rozpoczęcia pertraktacji.

Rząd zapowiada reformę bankowości, i w ogóle rewolucję w tej dziedzinie. Świetnie! Tylko z całą pewnością nie stanie się tak ani za pół roku, ani nawet za rok. Banki trzeba przecieć wyposażać w infrastrukturę komputerową, nowoczesną sieć łączności, znaleźć dla nich pomieszczenia oraz wykwalifikowanych ludzi. A tymczasem prezes łódzkiego oddziału NBP cynaluje niewielkie możliwości zmian na lepsze w obsłudze klientów w dającej się przewidzieć przyszłości.

Tych pytań i wątpliwości można by stawiać więcej. Rząd na te zastrzeżenia ma — jak się można domyślić — tylko jedną odpowiedź — wolny rynek załatwi wszystko! Doświadczenia światowe dowodzą jednak, że wiara w wolny rynek nie wystarczy, a państwo swej odpowiedzialności za jego sprawne działanie nie może się wyrzec.

I na zakończenie takie oto przewrotne pytanie. Jeśli przez czterdzieści lat nie udało się wszystkiego w PRL upadństwić mimo obowiązującej doktryny, czy zatem — w myśl nowej doktryny — uda się zreprivatyzować przez rok to wszystko, co było dotychczas państwowym?

EDMUND TULKO



miecy przyjaciele muszą sobie przypomnieć, że była wojna światowa, która ukształtowała dzisiejsze granice w Europie. W tym samym wywiadzie prezydent Francji mówił o nienaruszalności granicy na Odrze i Nysie.

Drugim wydarzeniem skłaniającym do umiarkowanego optymizmu były spotkania Jamesa Bakera amerykańskiego sekretarza stanu, z kanclerzem Kohlem i premierem Modrowem. Z pierwszym rozmawiał w Berlinie Zachodnim z drugim w Poczdamie. Baker nie ukrywał że jego rozmowa z premierem rządu NRD miała na celu „wsparcie pokojowych reform, takich, które nie narazą stabilności kontynentu”. Modrow natomiast powiedział dziennikarzom, że nie poruszono w godzinnej rozmowie tematu zjednoczenia Niemiec. Dla każdego komentatora stało się oczywiste, że włączono urządzenie hamulcowe w pojeździe żądającym ku zjednoczeniu.

Te sygnały ostrzegawcze w niczym nie przyczyniły się do zwolnienia pracujących na celu gospodarczą integrację obu państw niemieckich — lansuje się dokończenie budowy kilku autostrad (tak by łączyły miasta w RFN z miastami NRD) stacji telefonicznych oraz „innych kolejowych, co nie oznacza jeszcze szybkiego powstania jednego państwa.

Abym już skończył tematycznie niemiecką powtórką na chwile do Strasburga gdzie przemawiał kanclerz Kohl. Agencja Reutersa podała, że uznał on naszą granicę, wypowiadając zdanie: — Zmiana granicy na Odrze i Nysie nie wchodzi w rachubę. Teraz już wiadomo, że takie sformułowanie nie padło. Kohl odwołał się jedynie do Aktu Końcowego KBWE, który wyklucza zmiany granic w Europie przy pomocy siły. Innymi słowy zastosował wręczny unik. Nikt nie może mu zarzucić kwestionowania linii Odra — Nysa, ani rezygnacji ze zmiany naszej zachodniej granicy, bo według niego ostatecznie przesądzi o tym dopiero traktat pokojowy.

wy. Ciekawe byłoby wiedzieć jak kanclerz RFN wyobraża sobie naszą zgodę na rezygnację z zachodniej części Polski? W każdym razie odpowiedź na to pytanie długo pozostanie jego słodką tajemnicą.

Przemyślmy obok o programie ministra Balcerowicza, o wątpliwościach jakie rodzą niektóre jego elementy. Ja chciałbym się podzielić wrażeniami z lektur zagranicznych czasopism. Wypowiadają się specjaliści, którzy jeszcze niedawno byli zdeklarowanymi entuzjastami koncepcji gospodarczej ministra B. Dziś, po głębszej analizie, nie kryją swych wątpliwości i zastrzeżeń.

Charakterystyczny dla tego nowego ostrzeżenia naszych problemów gospodarczych jest artykuł opublikowany w londyńskim dzienniku „Times” cieszącym się opinią gazety starającej się zachowywać maksymalnie obiektywizm.

Autor Roger Loyes, przedstawia na wstępie losy naszych zabiegów o zastrzyki finansowe, pisze o dolarach obiecanych i tych które już zdecydowanie przekazał Polsce, by dojść do konkluzji że od czasów Gierka jeszcze nigdy nie wpłynęło do Polski tyle zachodnich pieniędzy. Co dalej? Czy rząd polski potrafi to wykorzystać? Tu już autor waha się z jednoznacznie pozytywnymi odpowiedziami.

Przypominając że inflacja za ostatnie 12 miesięcy szacuje się na 400 procent Loyes pisze: — Priorytetową sprawą dla rządu i MFN jest opóźnienie inflacji. Po to jednak, by uporać się z długowymi przyczynami inflacji, tkwiącymi w gospodarce planowanej centralnie, musi on najpierw zlikwidować wysokie dotacje do węgla i innych nośników energii. Ceny wzrosną i — jak przyznają nawet najbardziej żarliwi zwolennicy wolnego rynku — dojdzie do prawdziwej biedy. „Solidarność” staje zatem wobec surowego sprawdzianu swej wiarygodności. Mający swe oparcie w robotniczym ruchu reform,

który zobowiązał się bronić praw robotników, przygotowuje się obecnie do porzucenia swej bazy.

Autor wyraża w zakończeniu obawę, że możemy otrzymać z Zachodu pieniądze stracić na zasiłki dla bezrobotnych i zabrać nam energię i środki na przejęcie do gospodarki rynkowej. Scenariusz zarysowany w angielskim dzienniku wygłąda dość ponuro. Nie znaczy to oczywiście, że musi się sprawdzić w całej rozciągłości. Niemniej jest sygnałem ostrzegawczym i co warto pamiętać, wcale nie odosobnionym.

Nie będzie to wcale list otwarty do prezesa Drawicza chociaż teraz modne jest pisanie takich listów. Chodzi mi tylko o przypomnienie szefowi TV faktu, że gościliśmy przed

laty na szklanym ekranie serial pt. „Kojak” z Telly Savalasem w roli tytułowej. Zgrabnie zrobiona historia kryminalna, ciąg przerywany tysego policjanta podobna się cieszyła dużym powodzeniem i zniknęła szybko z ekranu. Tymczasem w USA powstała coraz to nowe „dinki”. Dla zwiększenia zainteresowania dodaje się Savalasowi jako partnera lub przeciwnika jakąś popularną aktualnie gwiazdę ekranu ości oieknie hady brzydki.

Na naszym zdjęciu Savalas pozuje w towarzystwie Kevina Dobsona, aktora mającego aktualnie dobrą passę — filmy z jego udziałem są bardzo kasowe. Może więc prezes Drawicz zafunduje nam telewizjom nowa — oocnie orzeźwić Kojaka...?

HENRYK WALENDA





# McDONALD w Karl-Marx-Stadt?

Korespondencja własna z NRD.

ZJA jeszcze sportowcy i kibice olimpiady berlińskiej w 1936 r. Z pewnością pamiętają oni, że laureaci poprzednich konkursów odbierali gratulacje od Adolfa Hitlera, zastępującego na głównej trybunie. Wśród medalistów byli również Polacy. Dwa lata później podpisano układ monachijski, a trzy — był wrzesień 1939 r. Po pięćdziesięciu latach od wybuchu wojny w siedzibie Alianckiej Rady Kontroli spotkali się przedstawiciele czterech mocarstw, aby omówić tzw. reaganowską inicjatywę berlińską, zakładającą m.in. zorganizowanie w Berlinie kolejnej olimpiady. Dowiedziałem się, że jest to pomysł przede wszystkim ekonomiczny, bo niby po co organizować co tydzień więcej i manifestacje w różnych miastach NRD, machać flagami z kosturnymi, wyszywami emblematami symbolizującymi odrębność, skoro można zgromadzić wszystkich na stadionie i dać im jednakowe flagi bez żadnych emblematów, hasła też można przećwiczyć, aby brzmiały zgrabnie, a potem, gdy zniech żyć zgasnie, wystarczy, aby jakiś malarz czy stolarz wskazał wszystkim jeden cel...

**W KOSCIELACH**  
W NRD duszpasterstwem zajmują się dwunastu polskich księży. Jest także około stu placówek o charakterze religijno-moralnym. Dawniej każdy polski ksiądz katolicki musiał co trzy miesiące chodzić po stemple do swego paszportu, ale NRD była zarazem jedynym państwem oświeconym wydającym zgodę na nasze duszpasterstwo. Polski ksiądz w Lipsku nie zajmuje się polityką. Dwa razy w tygodniu odprawia mszę, na które przychodzi po około 300 wiernych. Ksiądz Władysław (imię zmienione — przyp. W.M.) urodził się w Gdyni za czasów II Rzeczypospolitej, a w czasie wojny uczęszczał do niemieckiej szkoły w Gdańsku. Dlatego zna nie tylko niemiecki (władza biegle czterema językami zachodnimi), ale także Niemców. Mówi, że NRD ma dwa główne kompleksy. Pierwszy okupacyjny — początkowo Lipsk znajdował się w strefie amerykańskiej i drugi pruski, co spowodowało trzęsienie ziemi, że każda władza zawsze ma rację. I może właśnie dlatego RFN w prasie, radiu i telewizji przyznaje się do zbrodni wojennych, a NRD jakoś nie bardzo. Poza tym w NRD jest dużo Ślązaków i Mazurów, którzy czują i pamiętają to, że Polska Rzeczpospolita Ludowa coś im zabrała. Teraz wśród nich przeważają antypolskie nastroje. Ksiądz Władysław mówi, że nie ma przyjaciół wśród Niemców, choć jeździ tu od dawna, a od pięciu lat przebywa na stałe.

**NA UNIWERSYTECIE**  
Podczas ostatniej manifestacji w Lipsku przed filharmonią zebrał się zwolennicy podziału względnie konfederacji obu państw. Było ich około tysiąca, a przeważali studenci. Po przeciwnie stronie przed gmachem opery zgromadzili się zwolennicy zjednoczenia lub federacji. Było ich ponad dwieście tysięcy.

Następnego dnia poszedłem na zajęcia studentów pierwszego roku wydziału tłumaczy Uniwersytetu Karola Marksa. — Pierwsze sukcesy manifestacji są wymierne — mówili — możemy teraz przekraczać granice i rozmawiać tu w NRD i między sobą nowym językiem. Kiedyś mówiliśmy dwoma. Jednak ostatnie wystąpienia nie podobają się nam. Gdyby całe Niemcy miały być kapitalistyczne, to byłoby źle dla nas. — Dlaczego? — spytałem. — Musiał pan przecież widzieć takie hasła jak „Nieczydził się wyniosła”, albo „Dziś czerwony jutro martwy”. — Czy Polak może obawiać się zjednoczenia? — zapytałem. — Oczywiście, że tak — odpowiadał mi dwudziestopięcioletni chłopak, który przed rozpoczęciem studiów był policjantem. — Widziałem na własne oczy — mówił — jak w Gerze gromadzili się nacjonaliści i neofaszyści. Mają tam swoje knajpy i mełny, do których nie wpuszczają obcych. W ich domach wiszą portrety Hitlera, a ich głównym celem są granice z 1937 r. — Bardzo przeżywałem — mówił były policjant — kryzys ideologii komunistycznej. Nie wierzyłem Zachodowi, gdy mówił o wynaturzeniu naszej władzy. I co się okazało? Honecker, Stoph, Tisch, no i ten Gollodkowski... A Krenz? Czyż był lepszy? — rzucił z zadumą w głosie student. — Przecież wytrzymał tylko 44 dni. — A jaki macie stosunek do tych, co uciekają na Zachód? — I tu nastąpił podział grupy. Chłopcy mieli wątpliwości. Byli policjant powiedział, że był w Budapeszcie i zastanawiał się, ale wrócił ze względu na rodzinę i przyjaciół. Ale dziewczęta wyraźnie się odcięły. Nie akceptują ucieczki. Jedna podała przykład jak na dworcu w Pradze ludzie stawali na torach wózek z niemowlakami, aby zatrzymać pociąg, wskoczył i zdążył jeszcze dziś do Monachium. Młodzieli mówi, że jak długo stoją tu wojska radzieckie, to jeszcze może wrócić stare. Jednak najgorzej dla nich jest to, iż wierzyli, że cały naród miał coś zmienić, a teraz okazało się, że mają przed sobą tylko zjednoczenie. Konfederacja — tak, ale federacja — nie, mówią głośno.

**W SKLEPIE**  
Luzniej jest już na półkach, a kolejki dłuższe. Coraz mniej atrakcyjnych towarów, a coraz więcej tandety. W restauracjach też ciasno, wybierać nie ma w czym, a na posiłek trzeba czekać długo, bo kucharki pracują już w innych restauracjach i zastępują ich ludzie bez kwalifikacji. Mało jest już polskich handlarzy, kupujących całe kartony cukierków, czekolad itd. W niektórych domach towarowych wiszą ogłoszenia informujące co wolno wywieźć za granicę. Niekiedy przychodzi policja. — Może pan kupić, ale przez granicę pan nie przewiezie — mówią. — Jednak zaryzykuje — odpowiadałem. Czasem jeszcze pojawiają się nasi proletariusze, prosząc o pomoc w przetłumaczeniu — „muszę mieć dziesięć takich kompletów, a nie wiem, jak to się nazywa”. — Niech pani pokaze palcem. — Ale przecież nie śnię.

**NA DWORCU**  
Niedawno byłem na wycieczce w Rudawach. W Schneebergu — upiornym, zaniedbanym, nie oświetlonym miasteczku przeżyłem chwile, jak podczas filmu o czarownicach. Na centralnym placu stała estrada, na której orkiestra górnicza grała marsze i adwentowe koledy. Wzdłuż placu stragany z grogiem, bułkami i kiełbaskami. W świetle złotych reflektorów pojawiła się orkiestra rozpoczynająca paradę. Z brudnych, odrapanych okien wyglądał smutni, ale zafascynowani obywatele. Było bardzo mroźno, ale staliśmy w roztopionym śniegu przy ognisku. Nie palono jeszcze na sześćdziesiąt dzień Goethego. W niedzielę późnym wieczorem, na dworcu w Karl-Marx-Stadt czekałem na pociąg do Lipska. Traf chciał, że przyjechał akurat pociąg z RFN. Wysypali się z niego setki ludzi. Każdy miał po dwie walizki i plecak, a w zębach trzymał jeszcze reklamówki z napisami: Marlboro, Opel, IKEA, McDonald. Stało się więc coś nieprawdopodobnego. „Idealny sygnał bruku”, jak napisał kiedyś Norwid. Weekendowi turyści wracają do swej ojczyzny, która — choć daleko — w niej żyć — oszukają ich. Dlatego dziś zafascynowani są tamtym drugim światem.

Zresztą nie tylko oni. Na Dworcu Głównym w Lipsku spotkałem polskich studentów tutejszego wydziału germanistyki. Jeden z nich tak bardzo zapragnął zobaczyć inny świat, że przez pół roku żył za 3,20 marki dziennie (jedno piwo kosztuje w restauracji 2,40 marki). Po sześciu miesiącach stracił na wadze 10 kilogramów i dwa przednie zęby, ale dopiął celu i zobaczył ten inny świat.

**WŁODZIMIERZ MIECZKOWSKI**  
We wtorek do Interhotelu w Poczdamie wpadł niespodziewanie amerykański sekretarz stanu James Baker. Spotkał się z premierem Hansem Modrowem i przedstawicielami Kościoła luterńskiego. Co z tego wyniknie czas okaże. Trwają kadrowe i organizacyjne zmiany w partii SED (NSPD), której dwuczęściowy nadzwyczajny zjazd obserwowany jest tu bardzo uważnie. Ale tym skądinąd wciąż „SED sprawiła nam ból, SED musi odejść”. A jeśli odejdzie to jaka partia zajmie jej miejsce i czy McDonald otworzy swe bary w Karl-Marx-Stadt, Lipsku i Erturcie?

**WŁODZIMIERZ MIECZKOWSKI**

## Co się stało z pomocą? ARMENIA-ROK PÓŹNIEJ

Dokładnie rok temu, 7 grudnia o godzinie 10.41 czasu lokalnego nastąpił wstrząs: kilka armeńskich miast zostało faktycznie zniszczone. Najbardziej ucierpiały Leninakan, Kirowakan i Spitak, osiedla, które zamieniły się w gruz. Według oficjalnych danych liczba ofiar sięgała 50 tysięcy, mieszkańcy regionów dotkniętych kataklizmem twierdzili (i twierdzą do dziś), że dane te są заниżone.

O akcji ratunkowej w Armenii napisano już wiele: od pierwszego dnia prowadzona była ona niekompetentnie, dowodząc całkowitego nieprzygotowania służb ratowniczych ZSRR. Pierwsze ekipy ochotniczych ratowników z zagranicy ze zdumieniem zastały na miejscu całkowity chaos. Szpitale połowe pracowały bez prądu, metody wykrywania pod gruzami żywych jeszcze ofiar bazowały na stukaniu młotkami i oczekiwaniu na odwrotny sygnał itd. Jak na kosmitów radzieckie ratownicy patrzyli na ekipę z RFN, która w ciągu 15 minut zorganizowała punkt szpitalny wraz z przenośną prądnicą...

Dowodzący akcją ratunkową przyznał później, że gdyby akcja prowadzona była skutecznie, liczba ofiar mogłaby być dwukrotnie mniejsza.

Od pierwszego dnia po katastrofie z całego świata napływał zaczęła pomoc materialna, szczególnie aktywne — co jest zrozumiałe — działała grupa etniczna Ormian, stale mieszkających za granicą. Zbierano pieniądze, leki, odzież i ludzką krew do transfuzji. Już wówczas pisano o tym, iż część tej pomocy nie trafia do rąk obywateli Armenii, a w nie wyjaśnionych okolicznościach znika już na terytorium Związku Radzieckiego. Obecnie sprawa ta staje się coraz bardziej głośna.

Na konferencji prasowej w Paryżu przedstawiciele armeńskiej diaspory poinformowali dziennikarzy — w tym przedstawicieli prasy radzieckiej — o nader dziwnych zjawiskach dotyczących losów pomocy międzynarodowej dla Armenii. W rok po tragedii trwa odbudowa, w której także wykorzystywane są dary z zagranicy, materiały budowlane, gotowe domki czy wyposażenie prowizorycznych obozów dla ofiar trzęsienia ( nadal mieszka w nich tysiące osób).

Przedstawiciele międzynarodowych komisji, w tym obywatele Holandii, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii odbyli ostatnie podróże do Erewanu i opracowali raport na temat pomocy międzynarodowej. Napisało w nim, iż proces dochodzenia darów do rąk potrzebujących przebiegał nad wyraz wolno i z dużymi trudnościami. Nie wszystko to jest wynikiem blokady Armenii (od samego początku konwoje ciężarówek są zatrzymywane przez bandy z sąsiedniego Azerbejdżanu, bywa, że dary są niszczone lub rabowane).

— Jak wyjaśnić fakt, iż rzeczy posłane przez nas do Armenii widzimy później... na bazarach w Moskwie czy Baku? — to pytanie zadane władzom radzieckim pozostaje jak na razie bez odpowiedzi. Dzięki jednolitemu opakowaniu łatwo je rozpoznać na straganach „kooperatywów”, które jednakże nie były skłonne do rozmów z dziennikarzami na temat źródeł ich zapotrzebowania.

Pomoc dla ofiar armeńskiego trzęsienia ma oczywiście bezpłatny charakter, tym bardziej dziwne muszą przypadki spekulacji darami, w tym m.in. gotowymi domkami jednorodzinnymi! Według informacji przedstawicieli diaspory armeńskiej zdarzały się także — i najprawdopodobniej zdarzają nadal — wypadki podziału otrzymanych w darze dóbr pomiędzy miejscowych funkcjonariuszy kierownictwa partyjnego i rządowego. Ofiarodawcy żądają od władz w Moskwie i Erewaniu przeprowadzenia energicznego śledztwa w tej jakże niesmacznej sprawie.

„San Francisco uratowało się dzięki ucywilizowaniu” — napisała niedawno „Literaturnaja Gazeta” oceniając straty powstałe w wyniku trzęsienia ziemi w Kalifornii. Przy tej okazji tygodnik porównał tę katastrofę z kataklizmem w Armenii (siła wstrząsów była niemalże identyczna). To porównanie nie postawiło ZSRR w najlepszym świetle. Dość powiedzieć, że drapacze chmur w miastach Kalifornii wytrzymały wstrząsy, podczas gdy niskie, projektowane niejako po to aby wytrzymać trzęsienia osiedla w Armenii rozpadły się jak domki z kart. Przypomniano także — co brzmi jak ponury dowcip — że jako jeden z pierwszych rozpadł się okazały gmach Instytutu Sejsmologii Akademii Nauk...

Radziecki premier Nikołaj Ryzkow zapowiedział w ubiegłym roku, iż odbudowa zniszczonych miast potrwa co najwyżej 2-3 lata. Obecnie coraz głośniej mówi się o tym, iż całkowita likwidacja następstw trzęsienia ziemi zajmie nie mniej niż 15, i to przy mobilizacji sił i środków oraz przełamaniu blokady transportowej, na co się nie zanosi. Ostatnie decyzje polityczne zastraszają wręcz problem — przyznanie władzom w Baku pełnej kontroli nad spornym terytorium Nagorno Karabachu spowodowało nową eksplozję emocji, a sytuacja — jak twierdzą władze wojskowe — znajduje się na pograniczu wojny domowej. W takich warunkach mieszkańcy zburzonych rok temu osiedli mogą długo jeszcze czekać na powrót do domu.

**WITOLD ŻYGULSKI**

**SWAZ od podszewki**  
NIE TE DRZWI  
Grupa zamaskowanych osobników wylamała drzwi prowadzące do jednej z restauracji we Frankfurcie nad Menem. Wszystko działo się jak w gangsterskim filmie, maski, broń, groźne okrzyki... wszystko na nie. Kiedy włamywacze przebiegli przez wyważone drzwi, ku swemu osłupieniu znaleźli się... znów na ulicy. Okazało się, że odrobina zbeczyli i rozwalili drzwi, które były tylko dekoracją. Na swoje nieszczęście wpadli jeszcze w objęcia patrolu policji.

**JERZY URBAŃKIEWICZ**  
**KONWÓJ UŻYJ BRONI...**  
Stali tupiąc nogami tuż w wrót, a z czarnych, właśnie wyciągniętych z suszarki, wacików uciekały kłęby pary reszki wilgoci. Unosiła się ku jaskrawo oświetlonej desce pokrytej literami firmowego napisu: „Czysty i samootwierający trud — pu! — k do srocznemu oswożeniu”, co się tłumaczy: „Arbeit macht frei!”

Podobnie od paru lat w Urzędzie Patentowym leży oryginalny projekt uratowania wiewióry w Pizie. Podał owo wiadomości lektor w TV w „Wiadomościach” 12 bm. Zastrzegając się, że nie jest to żaden żart ani primasprillsowy — z wyprzedzeniem! — ani też lunny. Nazwiska pomysłodawcy nie dosłyszałem, nie jest to w każdym razie prof. Remuś Ceberłowicz ze swojej elektroosmozy. Póki co, przedstawiam własny pomysł uratowania wiewióry. Ma on tę zaletę, że skoro jedna wiewióra napędza mieszkańcom Pizy od lat kupę fersy do kieszki, to ileż napędzą ich dwie...?!  
**ANDRZEJ GRUN**

etatowego, Zurka, który już wcześniej malował plakaty i deski z hasłami, zwiniono z obowiązków poprawiania numerów a tradycja już działała: od prawdy, że artysta poprawia numery, tylko krok do domniemania, że to poprawia numery jest artystą.  
Wziął Dryja laseczkę pod lewą pachę, pochylił się, co wynikało w mniejszym stopniu z jego wysokiego wzrostu, w większym — z szacunku, jaki wpojono mu w dzieciństwie dla pici pięknej, i zaczął poprawiać. Nie szło to najlepiej z przyczyn ruchliwości Zojki oraz jej, kto by powiedział, intelektualnej potrzeby komentowania wydarzeń. Wypowiadał kierowała do wtopionych w katorżniczą masę koleżankę, ale każdy wiedział, że adresowała je do Miszczki, że to on powinien być się dowiedzieć, że Zoja dysponuje jeszcze kilkoma miejscami, które można by ponumerować, chociaż ukryte są pod watawanymi portkami. Pół biedy, kiedy Dryja malował numer na plecach. Problemy artystycznej natury pojawiały się dopiero, kiedy przyklejał, by jej poprawić numer na udzie. Ruchliwość zwinnego uda okazała się jeszcze większa, toteż numer nie zyskał na wyrazistości, a można było jedynie uznać za dokonana sama ceremonie poprawiania.  
— Nie bardzo to wyszło... — powiedział Dryja klejąc jeszcze. Nie usłyszała, zajęta swoim komentarzem.  
— Nie udało mi się trochę te numery... — powtórzył tonem przeproszenia.  
— Czego? — zainteresowała się.  
— Powiadam, chciałem pani te numery ładnie namalować, ale nie udało się.  
— Numery? — upewniła się. — O, ja pieprzę numery, staruszkę.  
Dryja wypadło z rąk pudełeczko i pedzełek z końskiego włosia, zatkał uszy i uciekł z odprawą, czyli razdowu. Nie była to ucieczka wyrazem niedyscyplinowania czy jakiegokolwiek innego sposobu lekceważenia obowiązujących form przymusu. Wykonana, nawiasem mówiąc, w skali fizycznych możliwości Dryja: kustykająca, zadyszana,

ale wytyczona wyraźnie od wulgarności ku utajonemu w głębi duszy sacro sacrum. Przebywał, podobnie jak większość więźniów, na emigracji wewnętrznej, w dziedzinie odkradzionej wolności, do której dostępu nie miała żadna przemoc, ale rozumiał, że nec Hercules przeciwko przewadze ogniowej i ogromowi otaczającej tundry. Z terorem i brutalnością zetknął się już w więzieniu, transporcie i łagrze. Ale poprzez ten terror i brutalność doniósł do tego dnia i tego miejsca część dla kobiety — wyobrażenie niepokalanych ust, szeszał powłóczyłszy szat i subtelność smukłych dłoni, nad którymi czoło chyliło się bezwiednie. Więzień w kulcie tym go utwierdziło. Za sprawą sanitariuszki.  
W zawsonych i zapchanych piwnicach więzienia śledczego pojawiła się z bezradnym pytaniem, co komu dolega. Dolegało... Tych dolegliwości przypadało po kilka na każdego. A najgorzej — o bezwładniący głód i niepokój o rodzice. Nie miała leków ani na wrzody, ani na wodną opuchliznę, nie wiedziała, jak łagodzić ból rąk i sińców przynoszonych ze śledztwa. Ale przypomniała ze sobą rzecz, o której istnieniu zapomniała: ludzką troskę o ból udręczonego człowieka. Doszukiwał się w jej szerokiej twarzy prawdy. Dryja ocenił jej twarz jako co najwyżej miłą. Może jakiś fatalistyczny dotknięcie szminka coś by tu zmieniła. A ona miała włosy związane tasemką, wojskowa dreluchowa bluza i męskie buty z kerosową cholewą pod nieforemną spódnica. Kiedy tak stała bezradna wobec ich skarg, sklepikarz Piotrowicz wskazał jej dziedzinę, w której, gdyby chciała, mogłaby pomóc — podsunął jej swoje nazwisko i adres. Oczarowani pomysłem, zaspali ją potokiem swoich nazwisk i adresów. Uniosła dłoń, broniąc się przed zgłębieniem i wybiegła z celi. Nazajutrz przyszła z jednym lekarstwem, jakie udało jej się zdobyć — z szarą maścią siarkową przeciwko świerzbowi, w blaśniej puszcze po konserwach. A Plotowiczowi wzięła ukradkiem karteczkę z wiadomościami z domu. A co by było, gdyby ktoś doniósł o tym jej komsomolskiej

organizacji? — Chyba tym razem nie doniósł. A dziś, jeśli żyje i miała szczęście, że w którejś z tych cel nie zatrzymano jej... na dłuższą, to nie wie nawet, jak pięknych czynów dokonała. Jeśli pytanie ją po powrocie do domu o jej wojenne osiągnięcia, to opowiadała o polu bitwy, o regulowaniu ruchów wołów pancernych na skrzyżowaniach dróg, może o pracy w szpitalu polowym, albo zgola o niczym. A do głowy jej nie przyszło, że w pamięci kilku udręczonych ludzi, u-pchniętych w celi numer sześćdziesiąt została na zawsze jako wspaniały człowiek, najwspanialszy w tej części Europy.  
Któregoś wiosennego dnia przyszła odmieniona, by odebrać hołd od osiemnastu mężczyzn wypełniających poledynkę. Jej wydatne kości policko-we zniknęły pod puklami przemysłowej, co europejsku zaodulowanych włosów, Bluza, krojem z elegancji przeszłości ujawniała kształt tego, co wcześniej nieprzekonywająco wypełniało kieszenie wojskowego dreluchu. Na łydkach przeżyły się pończochy z szewkiem. Wszystkie te atrybuty elegancji, po pończochy — utarbowane było na fioletowo. Była trochę komiczna, Katiu czy Mariusiu, ale wszyscy wiedzieli, jakie masz serce pod tym fioletem. Dryja wzruszyło przemianowanie jej totalnej niezadarności w dziedzinie europejskiej mody z dobrocią i utwierdziło w czci dla kobiet. Tęfą wulgarności Zojki wstrząsnęła posiadami jego kultury osobistej, obraziła coś, co w jego światopoglądzie tkwiło około siedemdziesięciu lat.  
Z tej jego niedoleżnej ucieczki zawrócił go strażnik, kwitując zajęcie jednym czy drugim obecnym konceptem, a dopiero u bramy, na Dryji, rze można, posterunku Miszczki rozłożył przed niedobrowolnymi słuchaczami pełną teorię wrogłości więźniów do przodującego w świecie systemu penitencjalnego. A zakończył chwytem pedagogicznym.  
— A czy wiecie o tym, że ja tu z wami rozmawiam, a wiem, co się dzieje za moimi plecami? A za jego plecami nariadczyk Konin puszczał właśnie oko do Klawdii. Momentalnie spowaśniał i stanął w postawie zasadniczej. Uwierzył w słowa, które pochodziły z ust zwierzchnika. Dowiódł, że został przewyehowany.  
Ci, którzy ocenili postawę Konina inaczej, na przykład nazwali ją zeszmaczeniem się, a niewątpliwie byli tacy (patrz zresztą teorię towarzysza Stalina o nasilającej się walce klas), reprezentowali wciąż jeszcze postawę wroga klasowego.  
(Fragm. książki „Konwój użyj broni...”, przygotowanej do druku przez wydawnictwo „Czytelnik”).



# REKORDY

**NAJWIĘKSZA LICZBA ZABÓJSTW** na 100.000 mieszkańców notuje się w Brazylii. W 1983 r. liczba ta wyniosła 104 (370 morderstw dziennie). W jednym tygodniu lipca 1972 r. w Nowym Jorku zdarzyło się 58 zabójstw, a dzienny „rekord” tego miasta (sierpień tego samego roku) to 13 morderstw. Od czasu uzyskania niepodległości (w 1965 r.) na Malediwach nie zanotowano ani jednego przypadku zabójstwa wśród tubylców. „Kolumbijski potwór” czyli Pedro Alonso Lopez (urodzony w 1949 r.), schwytyany w Ekwadorze w marcu 1980 r., przyznał się do ZAMOROWANIA OK. 300 DZIEWCZYNEK z Kolumbii, Peru i Ekwadoru w ciągu 7 lat. Cześć zwłok udało się odnaleźć 26-27 kwietnia 1982 r. W trwającym 8 godzin napadzie alkoholowego szajki 27-letni koreański policjant zabił 57 osób i ranił 35 używając broni automatycznej i granatów ręcznych. Morderca popełnił samobójstwo, wysadzając się granatem.

**LICZBA OFIAR NAJWIĘKSZEGO MASOWEGO SAMOBOJSTWA** (przy pomocy cyjanku) wynosi 913 osób. Zdarzyło się to w Gujanie 18 listopada 1978 r., a samobójcy należeli do sekty Świątynia Ludu, na czele której stał Jim Jones z San Francisco. W latach 1933-1936 krater wulkanu Mikora na wyspie w Zatoce Sagami (na południe od Jokohamy) był miejscem ponad 1000 samobójstw.

**NAJWIĘKSZY RABUNEK ŚWIATA** miał miejsce na początku maja 1945 r., kiedy tuż przed

upadkiem Rzeszy obrabowano Reichsbank. Autorzy książki „Nazi Gold” — Ian Sayer i Douglas Botting piszą, że zarabowano złoto i kosztowności o obecnej wartości ponad 2,5 mld funtów szterlingów.

Wprawdzie wartość słynnej „Mony Lizy” nie została nigdy oszacowana, ale twierdzi się, że jest to NAJDDROŻSZY KIEDYKOLWIEK SKRADZIONY PRZEDMIOT. Autorem kradzieży był Vincenzo Perruggia, który skradł obraz z Luwru 21 sierpnia 1911 roku. Odzyskano go we Włoszech w 1913 r.

**NAJWIĘKSZA KRADZIEŻ DIAMENTÓW** miała miejsce 26 lipca 1980 r. w Cannes. Z sypialni „dobrze strzeżonej” willi należącej do księcia Abdela Aziza bin Ahmeda Al-Thani skradziono kosztowności oszacowane na 16 mld dolarów.

**NAJMLÓDSZA PORWANA OSOBA** na świecie była Carolyn Wharton. Dziewczynkę urodzoną w Baptist Hospital (stan Teksas, USA) 19 marca 1955 r. o godz. 12.46, porwała kobieta przebrana za pielęgnarkę o godz. 13.15, a więc gdy dziecko miało 29 minut.

**NAJWIĘKSZY OKUP** zapłacony porywaczom samolotu wyniósł sześć milionów dolarów. Tyle właśnie zapłacił rząd Japonii 2 października 1977 r. porywaczom samolotu JAL-3 należącego do japońskich linii lotniczych JAL, przetrzymawanego na lotnisku w Dakce z 33 zakładnikami. Rząd Bangladeszu sprzeciwił się jakiegokolwiek akcji zbrojnej.

opr. (bar)

# PROSTO Z KINA „Akademia policyjna”

Nieznany reżyser (Hugh Wilson) nieznanymi aktorami (Steve Guttenberg, G. W. Bailey, Bubba Smith) a sukces przerosł najśmielsze oczekiwania. Pierwsza część „AKADEMII POLICYJNEJ” powstała w 1984 roku i już są cztery następne. Prościutka, czy wręcz prymitywna komedia zrealizowana bardzo skromnymi środkami i w kinach i na kasetach ma ciągle powodzenie. Socjologowie rozpamiętują przyczyny, które sprawiły, że opowieść o szkole policyjnej do której decyzyjną nową pani burmistrz może się dostać każdy, nawet największy nieudacznik przynosi trochę farsowych sytuacji budo-

wanych w myśl zasady: my uczniowie wytnijmy belfrowi numer. Koszarowe scenki (widzowie wspominają z pewnością takie sytuacje po „CK Dezertery” J. Majewskiego) dają powody do zarysowania postaci podopiecznych i opiekunów. Dowcipy często zbliżają się do granicy dobrego smaku, ale owa prostota — bliska prostactwu — jest ponoć wysmienitym chwytym filmowym ujmującym masową widownię.

Nie bez znaczenia jest — jak sądzę — wieczne umiłowanie dla komedii i ciągle szukanie postaci, które potrafią bawić i w tym upatrywałbym przede wszystkim powodzenia „Akademii policyjnej”.

Postacie są przy tym z kręgu ludzi najprostszych, najwykleszych, jakie zna się z widzenia. A do tego twórcy nadal im cechy i wyposażyli w możliwości, które „ogrywali” najśmielszy komicy. No i jeszcze sam motyw przewodni: stawianie ludzi dzierżących władzę w bardzo kłopotliwych sytuacjach. To wzbudza wesołość. Do tego jeszcze główny bohater, który przypomina grzesznego chłopca z sąsiedztwa staje się sprawcą wielu kłopotów swych dowódców.

Myślę, że wielu widzów zechce się przekonać o wartościach jakie budowały sławę cyklu „Akademia policyjna”. A swoją drogą potwierdza on fakt, że największym powodzeniem cieszy się to, co najprostsze. Tak zwana masowa widownia chce w kinie przede wszystkim zabawy. Myślę, że to problem dla tych dystrybutorów, którzy chcą zarabiać pieniądze, ale także kształtować gusta widzów.

RENATA SAS



## 40 LAT TEMU

Do Warszawy nadchodzi wiadomości o dalszych masowych aresztowaniach Polaków przebywających we Francji. Ofiarami bezprawnych zatrzymań padają głównie działacze polonijni oraz — co jest szczególnie oburzające — polscy naukowcy. Policja francuska przeprowadza bezprawne rewizje w mieszkaniach urzędników konsulatu RP podczas ich nieobecności.

W Berlinie zakomunikowano, że pracownicy wojskowej Misji Jugosłowiańskiej dokonywali prób zakłócenia porządku publicznego na terytorium NRD. W tej sytuacji Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nakazało wydalenie pracowników misji z NRD.

Jak donosi „Młoda Fronta”, najwyższy szczyt w Czechosłowacji — Gerlach, otrzymał w okazji 70 rocznicy urodzin ge-

## W ŁÓDZKIEJ PRASIE pisano

neralissimusa Stalina nazwę: Szczyt im. Józefa Stalina.

Prezydium MRN w Łodzi, na wniosek radnego Gryczka, uchwaliło większością głosów zarządzenie o wyłączeniu z tramwajów tak w wagonach jak i na wszystkich pomostach.

## 25 LAT TEMU

W Warszawie zakończył obrady VI Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Przewodniczącym Prezydium Zarządu Głównego SDP, wybrany został Stanisław Mojkowski, redaktor naczelny „Głosu Robotniczego”.

Ministerstwo Handlu Wew-

nętrznego poinformowało, że w okresie zimowym (do 14 marca 1965 r.) rozszerzony zostanie zakres sprzedaży ratanej. Objęto nią m.in. lodówki: „Foka”, „Sron”, „Yeti”, „Silesia” (kosztujące od 5,3 do 7 tys. zł), rowery oraz motocykle (m.in. WFM i WSK, w cenie 7.000 zł).

W płockim kombinacie rafinerijnym ruszył drugi podstawowy dział technologiczny — reforming katalityczny, dzięki czemu do zbiorników popłynęła pierwsza polska benzyna wysokooktanowa.

Ze sportu: sukcesem zakończył się dodatkowy mecz Legii z turecką drużyną Galatasaray, rozegrany na neutralnym boisku w Bukareszcie. Warszawianie wygrali 1:0 (bramkę zdobył Apostel) i awansowali do ćwierćfinału Pucharu Zdobywców Pucharów.

Opr. (bar)

# W ŻURNALU I... W ŻYCIU

## Mężczyzna z klasą!

W najnowszej kolekcji Mody Polskiej było dużo szaleństwa i fantazji, które zdobywały największe oklaski. Oto przykład: teatralny tużurek w bącznych kolorach — rękawy bufiaste z jedwabnej turkusowej gofry, kamizelka czarna, jedwabna, jej kłapy z wielobarwnego brokatu, fioletowe obfite szarawary, błękitny (farbkowy) drapowany pas, biała koszula — słowem wieczór w meskim wydaniu. To się podobalo! Sądzę, że dla pomysłu, śmiałości zestawień, zabawowo-rewiowego charakteru. Wątpię natomiast, by nasi panowie chcieli w tym chodzić.

Przed wszystkim dlatego, że są bardzo konserwatywni. I kapryśni! Nie daj Boże, by koszula miała niewygodny kołnierzyk albo po prostu nie odpowiadała męskiemu wyobrażeniu o tym, jaka powinna być. Może być najlepsza — zdaniem żony — będzie wisiała w nieskończoność w szafie. On i tak jej nigdy nie włoży. To samo tyczy się reszty garderoby. Są naturalnie panowie, którzy

nie hokują standardom. Ci — jeśli mają pieniądze — ubierają się u B. Hanaoka. W Łodzi — zaglądają do Galerii Ubioru, gdzie od czasu do czasu bywają rzecy projektu utalentowanego studenta PWSSP, R. Kozdry, proponującego niekonwencjonalne ubrania dla panów. Ostatnio wkracza w modę męska inny młody projektant Andrzej Kiza, który podobno już dwa lata temu, przed Hanaoką, proponował męskie koszule z dekolantami — niekoniecznie zapinane z przodu... Ale o tym innym razem.

Wracając zaś do większości, która woli rzeczy zwyczajne. Powinno być jej łatwiej. Zapowiada się bowiem klasyka na najbliższe 10-15 lat. Pożegnajcie się ze stylem kowbojskim, nawet jeśli w nim wyrosliście, dojrzelście i zostaliście dziadkami. Nawet bardzo młodzi panowie powinni — jeśli chcą być modni — przywyknąć do noszenia garniturów. I to noszenia go bardzo starannie. Elegancko, a nowoczesnie. Inspiracje pochodzą z lat trzydziestych, czterdziestych,

pięćdziesiątych, ale azyte jest to z innych tkanin i ma swój dzisiejszy styl. Marynarki — bez usztywnień, są miękkie jak swetry. Spodnie z zakładkami w pasie (22-23 cm dołem) — wygodne, wyraźnie leżą na butach, które mają wysokie nosy, są „solidne” na grubej zelówce. W mieście do tego długie, zamasyżte, myszowate płaszczki z poduszkami opadającymi do dółki (nie do góry!). W plenerze — kurtki prawdziwych mężczyzn, lotników, żeglarzy, myśliwych.

Tyle — moda. Czy zdolacie wprowadzić ją do swojej szafy, zależy od zapobiegliwości waszej — panowie, a przede wszystkim waszych żon. Hanaoka radzi wybrać jeden kolor — ulubiony — a potem kupować wszystko w jednej tonacji. Wówczas ubrania będą do siebie pasować. Do tego kontrastowe dodatki. Np. granat z zieloną, brąz z czerwienią, niebieski z beżem. Jak już to skompletujecie, na pewno poczujecie się śmiało. Psychiczny luz to komfort jakiego potrzebuje mężczyzna czynu! **AGNIESZKA OSTAPOWICZ**

## „Przedpłatowicz” też człowiek

Po niedawnej informacji o przedpłatkach przekazanej przez Polską Agencję Prasową, a wydrukowane przez „DL” w przedostatnim wydaniu sobotnio-niedzielnym, rozdzwonili się w redakcji telefony. Kilka osób przyszło bezpośrednio zapytać o szczegóły.

Nie będę wracał do całej tej „afery” ale przy okazji chciałbym zwrócić uwagę na kilka spraw temu towarzyszących. Chodzi mi o traktowanie tych ludzi, którzy mają przedpłaty w „Polmożbycie” PKO i nawet samej fabryce w Bielsku. To jak traktuje się człowieka, który usiłuje się czegoś dowiedzieć w punkcie wydawania samochodów i bankach PKO nie jest już wyłącznie sprawą na linii patent — urząd.

Próbuje tłumaczyć zmechonych ciągłymi zapytaniami o to samo urzędników, ale przecież od tego są w tych właśnie instytucjach aby służyć każdemu. Tymczasem odnosi się wrażenie, że każdy „przedpłatowicz” to potencjalny kombinator próbujący oszukać szacowny „Polmożbytu”, PKO czy nawet państwo.

Gdzie te czasy, gdy klient był panem? Sprawa przedpłat wymaga wielu rozstrzygnięć prawnych ale kultury obsługi nie trzeba chyba regulować przepisami.



Mikrus — polski samochód mobilizacyjny wyprodukowany w niewielkiej serii w latach pięćdziesiątych jest wciąż jeszcze obecny



Te trzy pojazdy trafia na aukcję samochodów, która odbędzie się w londyńskiej firmie Sotheby. Rolls royce (na zdjęciu od prawej) z 1931 r. ma cenę wywoławczą 346 tys. dolarów, rolls od lewej strony (wyższy) jest starszy, więc cena

wyższa — 944 tys. dolarów i motocykl z 1932 roku — „tylko” 28 tys. dolarów.

Niech ktoś powie, że pojazdy mechaniczne nie są jak wino, które im starsze tym droższe.

## Import złomu na kółkach

Mimo wzrostu opłat celnych na przywożone do Polski samochody ich strumień zmalał tylko na parę dni. Dzień w dzień przejście graniczne głównie z NRD przekracza kilkadziesiąt pojazdów zakupionych przez rodaków przede wszystkim w RFN i Berlinie Zachodnim.

Jakie to wozy, widać na naszych drogach. Lwia część prywatnego importu trafia na giełdy samochodowe. Tam mercedesy, volkswageny i audi (najczęściej te trzy marki) są cenione o około

1000 dolarów więcej niż zapłacono za nie przed przekroczeniem granicy.

Zachodni handlarze zacierają ręce, gdyż Polacy dokładnie oczyszczają tamtejsze ulice z kłopotliwego złomu na kółkach.

## My gadamy — Rosjanie kupują

O zakupie licencji następcy fiat 125 p wnet będzie można napisać książkę. Czytelnicy znają już dokładnie wszystkie propozycje, nie ma więc sensu ich przypominać. Należy tylko podziwiać przedstawicieli koncernu FIAT-a, że jeszcze chcą z nami w tej sprawie rozmawiać.

W ostatnich dniach podano informacje, że tuż przed podróżą M. Gorbaczowa do Włoch radzieckie ministerstwo przemysłu podpisało z FIAT-em umowę joint-venture na wspólną produkcję nowego samochodu. Wartość kontraktu opiewa na kwotę 1,5 miliarda dolarów. Na początek ma to być 300 tys. pojazdów rocznie. Przedmiotem transakcji jest samochód osobowy z silnikiem o pojemności 1000 cm sześć. W 1995 roku w ZSRR produkcja nowego auta ma wynieść aż 600 tys sztuk.

Na razie nie wiadomo, jaki samochód zakupi Rosjanie. Speku-

## Kupujemy na giełdzie

W wolnym handlu samochodami od kilku tygodni notujemy co prawda zastój ale sprawy, o których powiem niżej są ciągle aktualne.

Wielokrotnie czytelnicy telefonują z prośbą o pomoc przy zakupie samochodu. Tym, którzy nie mają możliwości skorzystania z pomocy zaprzyjaźnionego eksperta dziś podaję garść informacji.

Po pierwsze nie spieszyć się przy zakupie. Wszelka nerwowość zabija zdolność postrzegania drobiazgów a te mogą mieć przy takiej transakcji kapitalne znaczenie. Obejrzyjmy najpierw dokładnie auto; stan blachy (nadkola, prog, dolne krawędzie drzwi), sprawność silnika i jego stan (czy nie ma śladów wycieku oleju, czy równo pracuje, jak zapala) Zerknijmy też na stan wylotu rury wydechowej (powinna być sucha, pokryta jasnoszarym nalotem). Tu uwaga: w wypadku dwusuwów może być inaczej.

Obejrzyjmy opony (czy równo zdarte i nie zniszczone na bokach) i stan wnętrza pojazdu. Bardzo uważnego obejrzenia wymagają dokumenty wozu i właściciela, ubezpieczenie itp. opłaty. Konieczna jest przejażdżka.

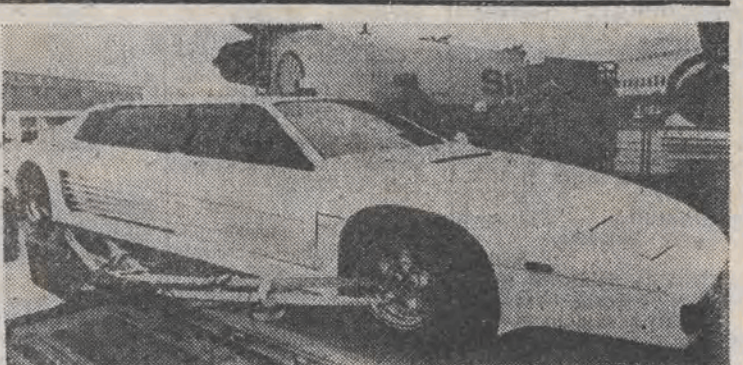
luje się, że jest to fiat panda albo uno. Oba modele są już bardzo dobrze znane w Europie. Dodam że był czas, że w Polsce również interesowali się panda. Wiadomo też, iż uno miało być produkowane na Żeraniu, jako następcza fiat. 125 p. To był ten poprzedni kontrakt zerwany przez ministra M. Wilczka. Cokolwiek by mówić, sytuacja powstała po podpisaniu tej umowy nie jest dla nas zbyt korzystna. Po pierwsze, radzieckie wozy będą konkurencją na rynku w krajach Europy wschodniej, a po drugie ogranicza się oferta włosa dla FSO. Po prostu tam już nie bardzo jest w czym wybierać.

Warto dodać, że protoplastą lady jest również włoskie auto. My w 1968 roku zaczęliśmy produkować dużego fiata a Rosjanie kupili wtedy fiata 124. Wystarczy porównać, jak oni rozwinieli licencyjny zakup a jak my.

równą pracę. Może to być spowodowane niską temperaturą ale nie musi.

Nie dajmy się nabierać na różne giełdowe „okazy”. Czasem warto zapłacić nieco więcej niż potem meczyć się z ukrytymi wadami w kupionym aucie.

Na koniec uwaga dotycząca podatku. Często ludzie są zdziwieni, że oprócz sumy wypłaconej właścicielowi muszą jeszcze, przy przerejestrowaniu pojazdu, zapłacić opłatę skarbową. Przy zakupie trzeba wyraźnie się umówić kto ją wnosi. Najczęściej ten obowiązek spada na kupującego.



To ferrari o długości 5,79 m, będzie pokazywane na Międzynarodowym Salonie Samochodowym w Duesseldorfie. Dziwi trochę jasny kolor nadwozia. Ferrari zawsze były czerwone.



Taki obrazek to codzienność zimą na naszych ulicach. Przyczyną są zawsze podobne: zbyt duża prędkość i nagłe hamowanie. Przed okienkami w inspektoratach PZU przyjmującymi zgłoszenia o wypadkach od kilku tygodni długie koleje. To ofiary swojej nieostrożności zgłaszają uszkodzone pojazdy. Terminy oczekiwania na ocenę rzeczoznawców wydłużają się. Długo trwa także samo wyliczenie szkody i później wypłata. Chyba warto nad tym wszystkim zastanowić się i zdjąć nogę z gazu w czasie jazdy po oblodzonej nawierzchni. Widoczna na zdjęciu słupka, chociaż ma w sobie coś śmiesznego to jednak dla właściciela syreny jest mało zabawna. Niestety sam sobie winien.



**UWAGA, NOWOŻEŃCY!**

Jesteśmy do dyspozycji Państwa w okresie **ŚWIĄTECZNYM I SYLWESTROWYM** we wszystkich naszych zakładach usługowych. Proponujemy niskie ceny, krótkie terminy, dobrą jakość usług.

**ZAPRASZAMY.**

**FOTOGRAFICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY**

**STUDIUM**

4024-kE

**nieruchomości**

**DZIAŁKĘ** budowlaną, rzemieślniczą ewentualnie z lokalem, domem — kupię lub w rozliczeniu M-3 78-28-64. 62787 g

**ODDAM** połozona za plac, dom do remontu. Listy 10953 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5. 59421 g

**KUPIĘ** działkę na Sika- wie 52-60-90. 59421 g

**KUPIĘ** działkę budowlaną 87-19-68. 59421 g

**POSZUKUJĘ** pomieszczenia magazynowego — 57-84-07. 59421 g

**DZIAŁKĘ** powyżej 2000 m w Łodzi lub okolicy zdecydowanie — kupię 34-83-88. 58845 g

**DZIAŁKĘ** rekreacyjną — kupię 78-45-02. 58845 g

**JUSTYNÓW** działki sprzedam, tel. 33-08-17 po 16 58785 g

**SEGMENT** — sprzedam. Oferty 58564 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 48931 g

**KUPIĘ** dom — Łódź, okolice 52-92-28. 10384 g

**KUPIĘ** działkę do 4 ha, dom, budynek przemysłowy. W rozliczeniu mogę oferować 2 mieszkania 55-19-90. 10718 g

**PÓŁ** wili murowanej z wygodami w centrum Pabianie sprzedam. — Warszawa 20-85-49. 7657 k

**JULIANÓW**, niezależną połowę wili z dużą działką sprzedam. Listy 12504 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. 12495 g

**PIOTRKÓW** — do wynajęcia dom, działka 1100 m. 74-20-75. 12714 g

**Handlowe**

**DESKI** podłogowe i boazerie wyrobiam. Starowa Góra, Okieńska 8 — 14-12-65. 54523 g

**POSZUKUJĘ** odbiorców lamp, zyrandoli w drewnie oraz kooperanta, tocznie w drewnie, tel. 18-13-69. 59159 g

**PRODUKCJA** pustaków „alfa”, belek i pustaków stropowych Przyjmuję zlecenia na 1990 rok, ul. Zamiejska 65 w godz. 12-14. 58937 g

**DREWNO** budowlane — sprzedaż ciągła 51-81-21. 58987 g

**BOAZERIA** — Plantowa przy Pewexie. 61583 g

**KURTKI** dzinsowe 80-90 tys., koszule (wzór turecki) sprzedam 74-99-34 12670 g

**SPRZEDAŻ** złotych obrączek 81-01-86. 61506 g

**Ekspresy** 16-18 cm sprężynkowe — sprzedam 74-99-34. 12670 g

**TELEWIZORY**, wideo, gospodarstwo domowe — pośrednictwo 57-52-12 58892 g

**SPRZET** RTV, gospodarstwo domowe, samochody — pośrednictwo — 52-82-07 Kijewski. 60069 g

**BOAZERIA**, stoły szwalnicze — poleca sklep Jaracza 6. 62756 g

**POŚREDNICTWO** — telewizory, video, meble, gospodarstwo domowe, samochody. 55-22-53 — Wolańska. 60834 g

**Kupno**

**KUPIĘ** stębnówki — 43-34-46 59018 g

**PRZEDWOJENNE** meble, obrazy, segary, porcelana, tyrandole, inne wyposażenie mieszkania — kupię 86-84-24 49562 g

**DOLARY** kupię 36-56-04. 53532 g

**6.000.000** złotych za kilogram bitych kamieni żółtych. Tel. Poznań 67-98-08. 48931 g

**spredzi**

**TVC** Neptun 32-94-20. 58659 g

**TVC** Elektron używany sprzedam 42-94-24. 12680 g

**KOZUCH** męski długi — sprzedam, tel. 81-99-73 wieczorem. 59699 g

**TVC** EI z pilotem — 48-90-89. 10885 g

**SPRZEDAM** „Magnifax-4” tel. 86-43-78. 59468 g

**KINESKOP** kolor A58-701X sprzedam 87-76-44 59478 g

**TANIO** sprzedam wieże „TEC 2518” 52-61-12. 58634 g

**TIUL** czarny sprzedam 42-06-25 po 19. 10442 g

**NARTY** zachodnie sprzedam 74-61-69. 56239 g

**ELEKTRON** C-382D, kożuch męski: sprzedam 74-61-54. 9551 g

**TELEWIZORY** sprzedam 51-61-26. 57263 g

**SPRZEDAM** wózek inwalidzki pokojowy 51-42-22 59021 g

**NARTY** „Atomic-Lady” 180 — sprzedam — 57-00-53. 57059 g

**VIDEO** Sanyo, 126p — sprzedam 43-48-08. 58663/60316 g

**SPRZEDAM:** karakuty, kożuch, pralkę „Blomberg”, kuchnię-rożno — 86-21-61. 12096 g

**SPRZEDAM** eternit, konstrukcję nośną stalowej hali 78-76-15. 58961 g

**SPRZEDAM** gotową podłogę, żuka, zatrudni stolarzy 33-76-05. 12181 g

**SKORY** z lisów srebrzystych, niebieskich z własnej hodowli — tanio sprzedam. Telimery 14 m. 3 Radogoszcz-Wschód. 62356 g

**SPRZEDAM** skóry lisów srebrzystych 36-46-05. 9507 g

**BLACHĘ** ocynkowaną, dachówkę sprzedam — 51-63-05. 12369 g

**MASZYNY** LZ-3 Łucznik, zdjęte z produkcji, sprzedam. Szczecin tel. 22-71-18. 7770 k

**ZMYWARKA** do naczyń 43-43-28. 62103 g

**BOAZERIA**, parkiet Łowicza 23-98. 59126 g

**TANIA** boazeria, listewki Narcyzowa 4. 61705 g

**NOWE** futro lisie łapki pilnie sprzedam 48-32-12 12725 g

**POŃCZOSZNICZE** D3Val4/4, kręciółek, nóż pionowy, overlock — sprzedam 57-54-78. 12712 g

**DYWAN** „polowanie” — sprzedam 84-23-55. 12730 g

**MEBŁOSCIANKĘ** „Nowa Łódź” 87-45-78. 61853 g

**SZLIFIERKĘ** do piasko- czyn — sprzedam Łódź, Torfowa 24. 62665 g

**STACJA** dysków 1050, komputer, TVC sprzedam 51-68-00. 62626 g

**OVERLOCK**, stębnówki 55-86-26. 62803 g

**OVERLOCK** sprzedam — Łask 23-96. 62635 g

**MASZYNY** do pisania elektryczną 32-50-49. 62755 g

**SZNAUCERY** miniaturowe po czempionach — sprzedam, Klonowa 5/7 m. 8. 58167 g

**SZNAUCER** obrzym 3-miesięczna, piękna suzka do sprzedania — Ołowiana 69. 12709 g

**CHARTY** afgańskie po championach — sprzedam Nowak Wieluń Waryńskiego 11/45. 9103 g

**TVC** „Goldstar” 78-13-16. 58533 g

**SPRZEDAM** LZ-3, futra (lamy, wilki) 43-30-87. 12990 p

**pojazdy**

**ZAPOROŻKA** (składak) 1984 sprzedam 87-86-27. 58855 g

**SPRZEDAM** nissanowa suwnia diesel (1986) 57-46-56. 10838 g

**ŁADĘ** 1500 (1976), elektryczną maszynę do pisania „Erika 3004” — sprzedam 86-13-81. 59583 g

**SPRZEDAM** do fiata 132 drzwi, błotniki, pasy — 16-36-28. 59639 g

**BISA** (1987) — sprzedam 86-01-60. 62538 g

**SPRZEDAM** tanio 125p — 43-77-37. 62638 g

**KAROSERIE** skody 105 sprzedam 48-90-17. 62772 g

**lokale**

**MŁODA** poszukuje mieszkania, pracy w sektorze oywatnym (szycie) Listy 58713 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 58747 g

**TRZY** — cztery pokoje wygody, kupię lub zamienię na dwa pokoje bloki na większe Tel 51-27-81. 59635 g

**KRAJOWA SPÓŁKA PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO**

**„POLCONFEX” SPÓŁKA z O.O. (J.G.U)**  
Łódź, ul. Wólczańska 14/16 (róg Zielonej i Wólczańskiej)

**zatrudni natychmiast**

na atrakcyjnych warunkach płacowych:

- szwaczki
- ORAZ
- absolwentów po Wydziale Handlu Zagranicznego ze znajomością języka niemieckiego.

Praca na jedną zmianę. Wysoki poziom zarobków. Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych, tel. 32-55-25. 7515-k

**ZAMINIENIE** dwa pokoje, kuchnię (woda, gaz, WC) — na M-2 bloki. Tel. 86-07-83. 59386 g

**KUPIĘ** M-4 lub segment — Pabianice, Łódź, Listy 59356 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. M-3 spółdzielcze — Chojny zamienię na większe (z dopłatą) — Pabianice. 15-10-39. 59669 g

**POSZUKUJĘ** mieszkanca, 43-31-24. 59529 g

**POSZUKUJĘ** lokalu na krawiectwo Śródmieście. Tel. 32-48-32. 59440 g

**WŁASNOŚCIOWE** 2 pokoje zamienię na 4 pokoje. 43-95-26. 59485 g

**LOKAL** na rzemiosło — poszukuję. Tel. 51-53-96 59613 g

**M-2** do wynajęcia. Listy 59094 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 59093 g

**M-4** telefon — zamienię na większe z wygodami, telefon 84-13-34. 59033 g

**M-2** zamienię na większe około 100 m — stare budownictwo. 57-71-61 po 21. 59033 g

**WYNAJMĘ** lokal na pracownię krawiectwa, zatrudnię szwaczki i chałupniczkę. 87-95-70. 10804, 12123 g

**KUPIĘ**, wynajmę M-4 okolice Zubardzka i Inowrocławską, oraz domek w Kolumnie, grzeźniczności 51-51-32 59055 g, 61808 g

**M-4** sprzedam. 43-52-93. 12517 g

**POSZUKUJĘ** lokalu na pracownię — Polesie. 87-31-18. 59433 g

**POSZUKUJĘ** lokalu sklepowego. 43-59-11. 12578 P

**POSZUKUJĘ** własnościowego M-5 Chojny-Zatorze lub działki i Góra. W rozliczeniu M-2, M-3, M-4. 87-76-04. 12781 g P

**POMIESZCZEN** produkcyjnych poszukuje firma 86-76-63. 62191 g

**POKÓJ** z kuchnią 50 m zamienię na większe — 74-88-80. 62561 g

**WYNAJMĘ** mieszkanie na rok. Piace z góry — 34-31-21. 62678 g

**POSZUKUJĘ** mieszkania 48-27-50. 12805 g

**POSZUKUJĘ** opieki do niepełnosprawnej dziewczynki, 84-45-59 po 18 10609 g

**BLACHARZA** samochodowego — zatrudnię — 42-12-82. 59042 g

**ROBIACIE** na drutach — uzdolnione manualnie przyjmuję. 52-45-25. 59640 g

**PRZYJME** szwaczki — Zgierz, 16-50-05. 10527 g

**MONTAŻ** maszyn dziewiarskich — zatrudnię, 36-61-25 po 18. 58789 g

**WYKWALIFIKOWANE** szwaczki do zakładu i chałupniczkę — zatrudnię. 34-83-88. 56843 g

**SZYCIE** kurtek, toreb turystycznych 52-72-57. 59272 g

**ZATRUDNIĘ** kucharzy, pomoce „Orfeusz”. 31-95-46. 58455 g

**SZWACZKI** i chałupniczkę — zatrudnię — najwyższe zarobki. Konsultantynów Nowotki 39. 59208 g

**PILNIE** poszukuje się sekretarki z biegłą znajomością języka angielskiego i niemieckiego oraz zagadnień dotyczących sektora prywatnego. Informacja tel. 57-16-05 w godz. 7-15. 12734 g P

**SZWACZKĘ** zatrudnię (kurtki), poleżona nowego sprzedam. 55-44-54 12751 g P

**DZIEWIARZA** inierlokowego zatrudnię — 87-49-87. 12748 g

**STOLARZY** zatrudnię, montaż boazerii. 81-49-25 12744 g E

**SZWACZKI**, spodniarzy chałupniczo zatrudnię. 86-76-63. 62189 g P

**FIRMA** farmaceutyczno-chemiczna zatrudni zapraczeńlowca. 57-16-05 rano, 34-17-74 wieczorem 12811 g P

**MATEMATYKA**, fizyka, Frontczak, Narutowicza 131/51, 78-71-10. 59634 g

**PRZYJME** tocznie (metal). Zgierz, Nowotki 48. 59634 g

**medyczne**

**AKUPUNTURA** Cybart, Retkunia, Maratońska 89 m. 9, bl. 244. 86-72-74. Wtorki, piątki: 18.30-20. 8094 g

**USG** — Multison 400 — „Siemens” — sprzedam — 86-22-96. 89226 g

**FONIATRA** — laryngolog Jaracza 36 33-83-64. 10997 g

**34-44-30** — lekarze specjalści 61605 g

**EKSPIRESOWA** naprawa protez zębowych — protezy, mosty, korony Sienkiewicza 27 m. 18. Pawlikowska. 59702 g

**usługi**

**VIDEOFILMOWANIE** — 84-44-90 Makowski. 10437 g

**VIDEOFILMOWANIE** — Masas 33-44-85. 37800 g

**VIDEOFILMOWANIE** — Tomczak, 16-45-45. 56513 g

**VIDEO-REC.** Filmowanie 51-65-61. 60182 g

**VIDEOFILMOWANIE** — Kłosiński, 51-03-61. 55465 g

**VIDEOFILMOWANIE** — Cieplucha, 87-00-79. 5889 g

**VIDEOFILMOWANIE** — Płucienicki, 34-82-67. 60440 g

**VIDEOFILMOWANIE** — 81-24-65. 60010 g

**VIDEOFILMOWANIE** — 86-72-69, „Argos”. 57480 g

**DEKODERY** PAL wejścia monitorowe „piloty” — radiotelefony kolorowe. 52-65-46 Fitek. 80786 g

**DEKODERY** PAL/SECAM przestrajanie, dźwięku inż. Puszeko 52-60-73. 57805 g

**DEKODERY** PAL — przestrajanie, serwis TV. Prokop 87-42-17. 61335 g

**DEKODERY** PAL video — przestrajanie inż. Maciaszczyk 86 8c. 68. 58836 g

**PRZESTRAJANIE** PAL/SECAM, magnetowidy UKF 86-24-30 Wiśniewski. 58836 g

**ANTENY** instaluje Stasiak 84-02-52. 8589 g

**NAPRAWA** głośników. Zgierz 16-42-17. 60451 g

**SEZAM** — montaż drzwi dodatkowych (metalowych, plyninowych). krat okiennych. Wyciszanie zamki, blokada, harmonijki, żaluzje. Derezyński 51-74-58. 60592 g

**ZALUJZE** — naprawa. — 86-38-83, Petryka. 59013 g

**ZALUJZE** 88-77-25 Paszak. 57081 g

**ZALUJZE** wysokie jakości — trzyletnia gwarancja 42-03-62 Zamykowski. 60443 g

**MALOWANIE**, tapetowanie. Jaros, 48-23-80. 59941 g

**MALOWANIE** 32-45-37. 56713 g P

**BOAZERIA** materiały własne i powierzone — Rzgów, Zachodnia 1. 9904 g

**USŁUGI** sztukarskie, sztablatura 87-89-11. 62115 g P

**SOLIDNIE** — czyszczenie dywanów, wykładzin tapicerek, 78-69-29 (16-20). 62116 g P

**PRANIE** dywanów. Montaż żaluzji 65-84-37 — Nowakowski. 10651 g

**tel. 5755 55**  
prywatne pogotowie lekarzy specjalistów  
CODZIENNIE 8-22

**PIELĘGNIARSTWO**, dyżury, opieka, masaż — rehabilitacja 86-69-69 (12-22). 59521 g

**GABINET** rentgenowski Łódź, Nawrot 2a — pełny zakres badań, HSG, urografia 9-16, tel. 33-26-79 55700 g

**„COR”** Pogotowie Lekarzy Specjalistów — 87-01-27, 36-46-59. 11776 g

**INTERMED**  
całodobowe pogotowie  
tel. 31 10 77

**„ALMED”** — internści, okulisci, laryngolodzy, neurologi, ginekolodzy, ortopedzi, chirurdzy, urologi, dermatolodzy, onkolodzy, psychiatrzy, kardiolodzy, gastrologi, stomatolodzy, inni specjaliści, m.in. leczymy nalogi, otyłość, lisyenie plackowate, nerwice, wszyskamy esepaal, wykonyujemy drobne zabiegi chirurgiczne, kosmetyczne, FKG, rehabilitacje, masaże, badania wydolnościowe, badania kierowców i inne, Armii Czerwonej 81/83 15-21 od 13 tel. 74-74-70 7612 k

**GINEKOLOGIA** — Zermanskiego 27, „Wilmed” 33-12-74 (18-19). 62172 g

**TEL-MED**, Pogotowie Lekarskie 78-29-46. 59427 g

**„ARKA”** — lekarze specjaliści 78-15-00 58597 g

**POGOTOWIE LEKARZE SPECJALISCI także EKG CODZIENNIE**

**51-27-13**

**usługi**

**VIDEOFILMOWANIE** — 84-44-90 Makowski. 10437 g

**VIDEOFILMOWANIE** — Masas 33-44-85. 37800 g

**VIDEOFILMOWANIE** — Tomczak, 16-45-45. 56513 g

**VIDEO-REC.** Filmowanie 51-65-61. 60182 g

**VIDEOFILMOWANIE** — Kłosiński, 51-03-61. 55465 g

**VIDEOFILMOWANIE** — Cieplucha, 87-00-79. 5889 g

**VIDEOFILMOWANIE** — Płucienicki, 34-82-67. 60440 g

**VIDEOFILMOWANIE** — 81-24-65. 60010 g

**VIDEOFILMOWANIE** — 86-72-69, „Argos”. 57480 g

**DEKODERY** PAL wejścia monitorowe „piloty” — radiotelefony kolorowe. 52-65-46 Fitek. 80786 g

**DEKODERY** PAL/SECAM przestrajanie, dźwięku inż. Puszeko 52-60-73. 57805 g

**DEKODERY** PAL — przestrajanie, serwis TV. Prokop 87-42-17. 61335 g

**DEKODERY** PAL video — przestrajanie inż. Maciaszczyk 86 8c. 68. 58836 g

**PRZESTRAJANIE** PAL/SECAM, magnetowidy UKF 86-24-30 Wiśniewski. 58836 g

**ANTENY** instaluje Stasiak 84-02-52. 8589 g

**NAPRAWA** głośników. Zgierz 16-42-17. 60451 g

**SEZAM** — montaż drzwi dodatkowych (metalowych, plyninowych). krat okiennych. Wyciszanie zamki, blokada, harmonijki, żaluzje. Derezyński 51-74-58. 60592 g

**ZALUJZE** — naprawa. — 86-38-83, Petryka. 59013 g

**ZALUJZE** 88-77-25 Paszak. 57081 g

**ZALUJZE** wysokie jakości — trzyletnia gwarancja 42-03-62 Zamykowski. 60443 g

**MALOWANIE**, tapetowanie. Jaros, 48-23-80. 59941 g

**MALOWANIE** 32-45-37. 56713 g P

**BOAZERIA** materiały własne i powierzone — Rzgów, Zachodnia 1. 9904 g

**USŁUGI** sztukarskie, sztablatura 87-89-11. 62115 g P

**SOLIDNIE** — czyszczenie dywanów, wykładzin tapicerek, 78-69-29 (16-20). 62116 g P

**PRANIE** dywanów. Montaż żaluzji 65-84-37 — Nowakowski. 10651 g

**FIRMA „MARKOS” ZATRUDNI**  
szwaczki, krojczego.  
BARDZO ATRAKCYJNE WARUNKI.  
Aleksandrów, Swierczewskiego 107, 84-15-56. 58854-g

**Polski Związek Motorowy OZDG**  
w Łodzi, al. Mickiewicza 24

**ZATRUDNI:**

**INKASENTÓW PARKINGOWYCH** na całodobowych parkingach strzeżonych w Łodzi, ul. Aleksandrowska 2/8 i al. Mickiewicza 19, najchętniej emerytów i rencistów.  
Szczegółowe informacje pod nr tel. 32-32-16. 7745-k

**UWAGA! UWAGA!**  
**PZ „BUDAMEX”** w KOTORZU MAŁYM k. OPOLA (trasa na Turawę) prowadzi ciągłą sprzedaż płyt marmurowych oraz cegły palonej w klasie „100” oraz odpadów marmurowych. Istnieje możliwość dostawy materiałów transportem firmy.

**PODCISNIENIOWE** pranie dywanów, tapicerek 52-50-10 Nazarczyk. 56024 g

**CYKLINOWANIE** Janiczek 36-12-44. 59413 g

**CYKLINOWANIE**, lakirowanie 43-48-27 Grzywacz. 58336 g

**JYKLINOWANIE** 55-34-62 36162 g

**MEBŁOSCIANKI** najmodniejszy wzór stolarnia Brzezińska 1/3 dom. 86-47-45. 11563 g

**HYDRAULICZNE** (16-20) 33-37-56 62146 g

**INSTALATORSTWO** gazowe. 43-04-59 12776 g P

**SZABLONY** sitodrukowe. 84-25-99 wieczorem Kalska 24. 61803 g

**NAPRAWA** maszyn szwalniczych. Skrzęta 86-89-23 54560 g

**FARBOWANIE**, krótkie terminy. 52-60-38. 61408 g

**PLISOWANIE** drobne — Felstyńskiego 31 — Kwiatkiewicz. 61952 g

**SITODRUK** krótkie terminy 34-82-35, Cyprysowa 13. 61591 g

**SITODRUK** — krótkie terminy. Zbożowa 9. 10630 g

**KORESPONDENCJA** Agencja Matymonialna 78-401 Szczecin, najszybciej kojarzy małżeństwa zagraniczne 229 Z

**ROZWIEDZONY** 46/164 z mieszkaniem bez zobowiązań pozna panią 47 52 lat. Oferty 10967 Biuro Ogłoszeń Sienkiewicza 3/5

**ELEKTRONICZNY** — nowo otwarty sklep z elementami i podzespołami elektronicznymi, zaprasza. Łódź Retkińska 80. 10547 g

**Z POWODU** legwidacji zakładu zegarmistrzowskiego Zygmunta Orzechewskiego ul. Nowotki 22 proszę zaszłać się oo zegarki 7 kwietnia w dniach 18 19 grudnia 1989, god. 11-17. 12766 g P

**PRALKI** automatyczne — naprawa Grall 78-80-07 (8-10). 59405 g

**LODÓWKI** — naprawa 48-17-32, Wojciechowski 8-10. 59215 g

**KOMPUTERY** naprawa 42-58-98 Lange 60939 g

**UKŁADY** wydechowe — Judyta 20. 30463 g

**NOWO** otwarta Stacja Obsługi Samochodów zaprasza Polaka szeroki zakres usług (m.in. obsługa kół) opony posłałam. 57-93-28 Beskidzka 84. 59679 g

**NAPRAWA** maszyn Dmowski. 60050 g

**VIDEOFILMOWANIE** — Lisiecki — 51-79-49, 51-20-81. 61207 g

**inne**

**ZPP „SANDRA”** w Aleksandrowie Ł.  
OFERUJĄ DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY, za gotówkę:  
przedzę elastilową o numeracji 72x2 dtex i 100x2 dtex surową i kolorową.  
Blizszych informacji udziela dział nadzoru produkcji ZPP „Sandra”, Aleksandrów Ł., ul. Piotrkowska 10/12, tel. 52-22-39. 12894-g

**OMEGA**  
PIOTRKOWSKA 33.  
Konsultacje specjalistów, USG serca, innych narządów, EKG, masaż, fizykoterapia.  
Wtorek — USG serca, mózgu dzieci.  
TEL. 33-22-12. 12520-g

**DOM TECHNICZNO-HANDLOWY**  
oferuje silniki elektryczne i spawarki wirowe.  
Pabianice, ul. Konstanyowska. 12413-g

**ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ ŁÓDŹ-WIDZEW**

**zatrudni natychmiast:**

- pracowników ds. plac, księgowo, ślusarzy, hydraulików, elektryków, stolarza, salowe.

Zakład nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu — Łódź, ul. Niclańska 41 (tel. 74-38-25





WAZNE TELEFONY

- Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie MO 997
Straż Pożarna 998
Informacja służby zdrowia
Informacja kolejowa 36-15-19
Informacja PKO 36-32-11
Informacja telefoniczna 913
Dworzec Centralny 31-97-06
Informacja kulturalna 33-92-21
Pogotowie wodociągowe 78-35-46
Pogotowie energetyczne 74-34-35
Łódź Północ 74-29-19
Pogotowie gazowe 74-55-23, 74-66-98, 92
Pogotowie dźwiękowe 74-87-66, 74-40-41
TELEFON ZAUFANIA - 33-37-37
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 15-17
TELEFON ORIENTACJI I PORADNICTWA ZAWODOWEGO nr 33-88-61 - czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15-19
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 15-17
ANONIMOWI ALKOHOOLICY - tel. dla ludzi z problemem alkoholowym - 57-31-42 (poniedziałek - piątek 17-20)
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 33-50-66 - czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.
POGOTOWIE MIESZKANOWE:

spółdzielcze komunalne osiedle Widzew 32-46-34
36-33-35
74-22-13
74-24-00
SCHRONISKO dla zwierząt 57-88-42

TEATRY

WIELKI - godz. 19 „Kynolog w rozterce” (scena kameralna)
Museum Historii m. Łodzi
17.12. godz. 11 Warsztaty operowe. 19.00 Kynolog w rozterce” (scena kameralna) Museum Historii m. Łodzi
NOWY - godz. 19.15 „Jaka jak berety”
17.12. - j.w.
MAŁA SALA - godz. 19 „Maszyna do liczenia”
17.12. - j.w.
JARACZA - godz. 13 „Pinokio”
17.12. godz. 11, 15 j.w.
MAŁA SCENA - godz. 19 „Niebezpieczny związek”
17.12. - j.w.
POWSZECHNY - godz. 18.30 - „Sen nocy letniej”
17.12. godz. 11, 15 „Piotruś Pan” (zamkn.)
MUZYCZNY - godz. 18.30 „Błękitna maska”
17.12. godz. 11 „Spłaca królowa”
STUDYJNY - godz. 19 „Kompleks Portnoya”
17.12. godz. 19 „Woyzeck”
ARLEKIN - godz. 17.30 „Dziewczynka z zaparkami”
17.12. godz. 12 j.w.

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 9-15
17.12. - j.w.
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10-15
17.12. - j.w.
RUCH MŁODZIEŻOWY (ul. Gdańska 107) godz. 11-15
17.12. - j.w.
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) - godz. 9-15
17.12. godz. 10-15
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (Ogrodowa 15) godz. 10-14
17.12. j.w.
WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-16
17.12. godz. 10-15
SZUKI (Włocławskiego 36) - godz. 10-16
17.12. - j.w.

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskie-go 21) godz. 10-13
17.12. godz. 10-14
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Staligradu 1) godz. 10-14
17.12. godz. 10-13

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 12-16 grafika
17.12. j.w.
GALERIA SZTUKI (Wólczańska 81) godz. 10-16 Sześć wieków malarstwa - j.w.
17.12. j.w.
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 13-16 - rysunek A. Mieczki
17.12. - j.w.
GALERIA BALUCKA (Stary Rynek 2) godz. 12-16 prace M. Wągarzjan
17.12. - j.w.
GALERIA TEATRU STUDYJNEGO (Kopernika 5) godz. 16-18 - rysunek J. Zachary
17.12. - j.w.
GALERIA ŁÓDZKA (Ogrodowa 15) godz. 10-14 stypendystki Min. Kultury i Sztuki
17.12. - j.w.

KINA

PRZEDWIOŚNIE - „Akademia policyjna” (USA) od lat 15 - godz. 10, 12, 14, „Przesłuchanie” - pol. od lat 15 - godz. 18, 20, „Moja macocha jest kosmitką” (USA) od lat 15 - godz. 16
17.12. - „Akademia policyjna” (USA) od lat 15 - godz. 10; „Włolow” (USA) godz. 12; „Moja macocha jest kosmitką” (USA) od lat 15 - godz. 15; „Przesłuchanie” (pol.) od lat 18 - godz. 17, 19
BALTYK - Czerwony korczak” (Red Heat) - USA od lat 15 - godz. 10, 12, 14, 16
OKA - „Pół zartem pół serio” (USA) od lat 12 - godz. 13.30, 16, 18.30
17.12. - j.w.
POKÓJ - „James Bond - Moonraker” (USA) od lat 12 - godz. 14.45, „Krokodyl Dundee cz. II” (USA) od lat 12 (czytana lista dialogowa) godz. 17; „Wyznawcy zła” USA od lat 11 - godz. 19
17.12. Bajki - godz. 14; „Ja-

mes Bond - Moonraker” godz. 15; „Krokodyl Dundee cz. II” (czytana lista dialogowa) godz. 17.15; „Wyznawcy zła” godz. 19.15
STUDIO - nieczynne
17.12. - „Noce jastrzębie” (USA) od lat 15 - godz. 17, 19
SWIT - „Kto rano wstaje” - czeski godz. 13, 14; „Sekstelefon” (USA) godz. 14, 18, 20
17.12. - j.w.
STYLOWY-STUDYJNE - Film przedpremierowy z czytana listą dialogową - „Sekstelefon” (Out of the dark) - USA od lat 18 - godz. 17; „Kosmiczne jaja” - USA od lat 12 - godz. 19
17.12. - „Krokodyl Dundee” - austr. od lat 12 - godz. 18; dalej j.w.
ZACHĘTA - godz. 11 i 13 - „Bajki” b.o. „Rambo I” USA od lat 15, godz. 13; „Remo - niebezpieczny, nie używaj” - USA od lat 13 (z czytana listą dialogową) godz. 17, 19
17.12. - jak wyżej
TATRY-STUDYJNE - „Podejrzany” - USA od lat 15 - godz. 16, 18.30
17.12. - j.w.
TATRY - MALE-STUDYJNE - „Fatale zauroczenie” - USA od lat 18 - godz. 17
17.12. - j.w.
WISLA - STUDYJNE - „Dzika namiętość” - USA od lat 18, godz. 15, 17.15, 19.30
17.12. - j.w.
WŁOKNIARZ - „Ostatni prom” - pol. od lat 15 - godz. 10, 12.15, 13, 17.15, 19.30
17.12. - j.w.
WOLNOŚĆ - „Szkłana pałapa” (Die Hard) - USA od lat 18 - godz. 16, 18.30
17.12. - j.w.
WYPOZYCZALNIE KASSET WIDEO 1 Piotrkowska 76 - czynna od godz. 12-15
2 Narutowicza 20 - czynna od godz. 12-15 (kino „Baltyk”)
17.12. - j.w.

APTEKI
Piotrkowska 61, Dąbrowskiego 89, Lutomska 146, Bratysławska 2a, Gorkiego 21a
Pabianice - Armii Czerwonej
Aleksandrów - Kosciuszki 4
Konstantynów - Sadowo 10
Głowno - Łwowska 36
Zgierz - Dąbrowskiego 11
Osorków - Armii Czerwonej 61
DYŻURY SZPITALI
Chirurgia urazowa - Szpital

me Bond - Moonraker” godz. 15; „Krokodyl Dundee cz. II” (czytana lista dialogowa) godz. 17.15; „Wyznawcy zła” godz. 19.15
STUDIO - nieczynne
17.12. - „Noce jastrzębie” (USA) od lat 15 - godz. 17, 19
SWIT - „Kto rano wstaje” - czeski godz. 13, 14; „Sekstelefon” (USA) godz. 14, 18, 20
17.12. - j.w.
STYLOWY-STUDYJNE - Film przedpremierowy z czytana listą dialogową - „Sekstelefon” (Out of the dark) - USA od lat 18 - godz. 17; „Kosmiczne jaja” - USA od lat 12 - godz. 19
17.12. - „Krokodyl Dundee” - austr. od lat 12 - godz. 18; dalej j.w.
ZACHĘTA - godz. 11 i 13 - „Bajki” b.o. „Rambo I” USA od lat 15, godz. 13; „Remo - niebezpieczny, nie używaj” - USA od lat 13 (z czytana listą dialogową) godz. 17, 19
17.12. - jak wyżej
TATRY-STUDYJNE - „Podejrzany” - USA od lat 15 - godz. 16, 18.30
17.12. - j.w.
TATRY - MALE-STUDYJNE - „Fatale zauroczenie” - USA od lat 18 - godz. 17
17.12. - j.w.
WISLA - STUDYJNE - „Dzika namiętość” - USA od lat 18, godz. 15, 17.15, 19.30
17.12. - j.w.
WŁOKNIARZ - „Ostatni prom” - pol. od lat 15 - godz. 10, 12.15, 13, 17.15, 19.30
17.12. - j.w.
WOLNOŚĆ - „Szkłana pałapa” (Die Hard) - USA od lat 18 - godz. 16, 18.30
17.12. - j.w.
WYPOZYCZALNIE KASSET WIDEO 1 Piotrkowska 76 - czynna od godz. 12-15
2 Narutowicza 20 - czynna od godz. 12-15 (kino „Baltyk”)
17.12. - j.w.

APTEKI
Piotrkowska 61, Dąbrowskiego 89, Lutomska 146, Bratysławska 2a, Gorkiego 21a
Pabianice - Armii Czerwonej
Aleksandrów - Kosciuszki 4
Konstantynów - Sadowo 10
Głowno - Łwowska 36
Zgierz - Dąbrowskiego 11
Osorków - Armii Czerwonej 61
DYŻURY SZPITALI
Chirurgia urazowa - Szpital

im. Radzińskiego (Drewnowska 78)
Neurochirurgia - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Okulistyka - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Chirurgia dziecięca - Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karłowicka 68)
Laryngologia dziecięca - Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Chirurgia szczeniowo-twarowa - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 23)
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)
17. XII.

Chirurgia szczeniowo-twarowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 23)
Laryngologia - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Miłkowska 14)
Chirurgia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczeniowo-twarowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 23)
Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)
Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS - czynny od 15 do 7, telefon 32-81-26
- internia dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-39-07 w 31.
- gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny cała doba tel. 74-74-14
- gabinet pediatry ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7, w dni wolne od pracy czynny cała doba tel. 74-74-14
- gabinet stomatologiczny ul. Zapolskiej, czynny od godz. 19 do 7, w dni wolne od pracy przez cała doba - 43-39-72
- gabinet okulistyczny - ul. Zapolskiej 1 - czynny od godz. 17 do 7, w dni wolne od pracy czynny cała doba

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 16 GRUDNIA

PROGRAM I

11.00 Muzyka, przed hejnałem. 11.30 Aktualności kulturalne. 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata”. 12.25 Listy do OKP. 12.36 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio Kierowców. 13.30 Koncert reklamowy. 14.05 Radiowa piosenka tygodnia. 14.55 Pięć minut o filmie. 15.00 Mój program. w „Rytmie”. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.00 Przeboje z listy Jana Webersa. 17.30 Słady pamięci. 17.50 Kto tak pięknie gra. 18.00 „Matyskowie”. 18.30 Koncert dnia. 19.00 Z kraju i ze świata. 19.30 Radio dzieciom: „Superek”. 20.07 Na marginesie wydawnictwa. 20.10 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.15 Koncert żywych. 20.40 Alkoholizm, alkohol. 20.45 G. Grass „Szczerzyca”. 21.00 Komunikaty. 21.05 Przy muzyce o sporcie. 22.05 Orkiestra i soliści. 22.45 Radiowy odeon. 23.15 Panoramy świata. 23.30 Orkiestra i soliści. 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II

12.25 Afrykańskie rytmy. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 Z cyklu „Okolice kultury” - fel. J. Wojdeckiego (L). 13.20 Jagowe spotkania. 14.00 Turpejska Lista Przebojów. 14.50 Pamietnik i wspomnienia. 15.00 Europejska Lista Przebojów. 15.30 Gwizdy scena operowych. 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej Radioranka (L). 16.05 Kompaktowa kolekcja - cz. I - opr. Renata Fice (L). 17.00 Aktualności dla (L). 17.15 Kompaktowa kolekcja - cz. II - opr. Renata Fice (L). 18.15 P. Quentin „Mój sen mordercy”. 18.25 Reklama. 18.30 Gwiazdozbiór. 18.30 Wieczór w filharmonii. 20.20 Wład. 20.25 Wieczorne refleksje. 20.30 C. d. transmisji koncertu. 21.40 Marie-Louise de Geer Regenstrahle: „Obłuda”. 22.00 Studio Stereo zaprasza. 23.00 M. J. Lezczyska „Zyska” - odc. 23.20 Studio Stereo zaprasza. 0.50 Miniatura literacka. 0.55 Wiad.

PROGRAM III

2.35 Radio-Mann. 14.00 Muzyczne metamorfozy Ryszarda Straussa. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Winię. 15.30 Gwiazdozbiór. 18.30 Wieczór w filharmonii. 20.20 Wład. 20.25 Wieczorne refleksje. 20.30 C. d. transmisji koncertu. 21.40 Marie-Louise de Geer Regenstrahle: „Obłuda”. 22.00 Studio Stereo zaprasza. 23.00 M. J. Lezczyska „Zyska” - odc. 23.20 Studio Stereo zaprasza. 0.50 Miniatura literacka. 0.55 Wiad.

PROGRAM IV

11.00 Z mikrofonem po kraju. 11.50 Redakcja Reportaży proponuje... 12.00 Wiad. 12.05 U Ciesadłki w Mszynie. 12.20 Biuro Listów. 12.30 Między fantazją a nauką. 13.00 Sobotni koncert muzyki klasycznej. 13.55 Lekture i refleksje. 14.00 Popołudnie Młodych Słuchaczy. 16.30 Ludzie dobrej roboty. 17.00 Wiad. 17.05 Magazyn Redakcji Katolickiej. 17.35 Jacques Brel - Piosenki człowieka. 17.55 Sociologia i życie społeczne. 18.00 Muzykoterapia. 18.30 Język angielski. 18.45 Pejzaż polski. 19.00 Portrety Polaków. 19.30 Wiad. 19.35 Lekture Czwórki - G. Meretiki „Noc generałów”. 19.45 Splewja jazz. 20.00 W świecie humanistyki. 20.30 Nagrania z filmów. 21.00 Fotel w czwartym rzędzie. 21.10 Pielę Dominiego - Moje życie na scenie.

22.00 Wieczór ze słuchowiskiem. 23.27 Jutro w programie. 23.30 Wiad. 23.35 Kalendarz kulturalny.

NIEDZIELA, 17 GRUDNIA

PROGRAM I

11.00 Transmisja obrad Sejmu, ok. 19.00 Koncert na jeden głos Roy Orbison. 19.30 Radio dzieciom - Zimowe sypanie bajek. 20.05 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.05 Nowe muzyka nowej epoki. 21.15 W kilku taktach, w kilku słowach. 22.00 Teatr Polskiego Radio - „Pleśń o życiu i śmierci Chopina” słuch. 23.15 Świat w tygodniu. 23.25 Piosenki naszych twórców. 23.35 Północ poetów.

PROGRAM II

8.00 Poranek literacko-muzyczny pod red. Janusza Wiednickiego a w nim m. in.: Stereo dla fonomatorów - muzyka słuchaczy. 2. Chwila poezji. 3.00 Gość programu. 4. „Kompleks” - humoreska Stefana Czayena. 5. Piosenka G. Verdiego w wyk. Sywili Maszewskiej - sopran i Elżbiety Tyшкеj - fortepian (L). 11.00 Niedzielny Koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej RTV w Katowicach. 12.00 Piosenka Dwiłki. 12.10 Przeboje za przebojem. 13.00 Wiad. 13.05 Jerzy Tużewski: „Młody Tamara a Wisła” - szkie do portretu Bolesława Taborskiego. 14.00 Piosenki z dobrą dykcją. 14.15 Wileńskie baśń. 15.00 Koncert chopinowski. 15.30 Katalog wydawniczy. 15.35 Piosenki na życzenie. 17.00 Wiad. 17.05 Z łódzkiego archiwum radiowego - aud. A. Kolasy (L). 18.00 Hector Berlioz: „Potępienie Fausta” - legenda dramatyczna w cześciach. 21.00 Wiad. sportowe (L). 21.20 Wieczór piętowy. 23.20 Szanujmy wspomnienia. 0.10 W świecie kameralistyki. 0.55 Wiad.

PROGRAM III

11.00 Pod dachami Paryża. 11.30 Recital Idy Haendel. 12.50 Wizyty w podróże. 13.05 Serwis Trójki. 13.10 Niech gra muzyka. 14.00 Prywatnie u Krzysztofa Kolbergera. 14.15 Mini-max. 15.00 Życie na gorąco. 15.30 Co nam zostało z tych płyt? 15.30 Magazyn literacki. 16.05 Dzieła. Interpretacje, nagrania. 17.00 Pamietnik potoczny. 17.30 Baw się razem z nami. 19.00 Serwis Trójki. 19.05 Klisze Vetteri „Z podróży w podróże”. 20.00 Wspomnienia z kompakt. 20.45 Noce tandango. 21.00

PROGRAM IV

Dnia 14 grudnia 1989 r. zmarła, po krótkich cierpieniach, w wieku 76 lat, nasza ukochana

Ś. + P.

JANINA PACZKOWSKA z domu KORZENIEWSKA.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej (Stary Cmentarz) w dniu 15 grudnia br. (poniedziałek) o godz. 14.30. Pozostają w głębokim smutku: MAŻ, SYNOWA, WNUKOWIE oraz POZOSTAŁA RODZINA.

Rozmowa z samym sobą. 21.20 Świat muzyki Anny z hrabów Mieleckich Lisieckiej. 22.00 Dialogi o arcydziełach. 22.15 Lubie szum starej płyty. 22.50 Rozmowa przed północą. 23.00 Jam session w Trójce. 23.50 Milan Kundera: „Nieszczęsna lekkość bytu”. 24.00 Młodymi dniami a smem.

PROGRAM IV

9.00 Transmisja mszy św. rzymskokatolickiej z kościoła św. Krzyża. 11.00 Magazyn Rozkośli Harcerskiej. 12.00 Wiad. 12.05 Muzyczny serwis prasowy. 12.30 Wypawy Czwórki. 13.30 Splewja Kaktus Busz. 13.45 O kulturze słowa. 14.05 Echa festiwalu i konkursów muzycznych. 14.45 Teatr Klasyki dla Młodzi. 16.00 Quiz popularnonaukowy „WISCI”. 17.00 Wiad. 17.05 Przegląd prasy społeczno-kulturalnej. 17.15 Szpetni ceter-dziestoletni. 17.45 Refleksje uczone. 17.50 Chorał gresorlański. 18.00 Nabożeństwo Kościoła ewangelicko-reformowanego. 18.40 Muzyka Heinricha Ignaza Biber. 19.00 Alfa Omega. 19.30 Wiad. 19.35 Lekture Czwórki: G. Meretiki - „Noc generała”. 19.45 Splewja jazz. 20.00 Magazyn Publicystyki Kulturalnej - „Zderzenia”. 20.30 Muzyka w kolorze smutku i radości. 21.00 Magazyn polonijny. 21.30 Miniatury muzyczne. 22.00 Muzyczny Magazyn Czwórki. 23.20 Splewja Tins Turner. 23.27 Jutro w programie. 23.30 Wiad. 23.35 Rozmowy intymne. 23.55 Melodie na dobranoc.

Dnia 12 grudnia 1989 r. zmarła MGR

JANINA RUDZKA

była dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 185 w Łodzi, wybitna nauczycielka i wychowawca młodzieży, odznaczona Krzyżem Oficerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem KEN, Honorową Odznaką TPD „Przyjaciel Dziecka”.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 grudnia br. o godz. 14 na Cmentarzu Komunalnym na Dołkach. Wyrazy współczucia Rodzinie składają:

DYREKCJA, GRONO PEDAGOGICZNE, PRACOWNICY I MŁODZIEŻ SP 185 w ŁODZI.

Drogiemu Panu Profesorowi

MARKOWI KACZOROWSKIEMU

wyrazy najserdeczniejszego współczucia z powodu śmierci

M A T K I

składają: KOLEŻANKI, KOLEŻY I UCZNIOWIE III LO im. T. KOŚCIUSZKI.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 grudnia 1989 r. (poniedziałek) o godz. 13 z kaplicy na Zarzewie.

Walka o węgiel

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 2) dyrektorem wzięłam do ręki słuchawkę, dyrektor nie dał mi dojść do słowa, powiedział, że zachowujemy się jak motochy, po czym odłożył słuchawkę. Zastępca dyrektora Przedsiębiorstwa Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi - Jan Pawlak, który po pewnym czasie przyjechał na ul. Brukowa stanowczo zaprzecza jakoby używał jakichkolwiek obraźliwych określeń: powiedział tylko, że w ciągu pięciu minut sprawę wyjaśni i poinformuje kierowniczkę...

Jeszcze przed wizytą dyrektora, zamiast oczekiwanych „mundurowych” w składzie opalowym zjawili się pracownicy wydziału do walki z przestępczością gospodarczą WUSW, który jednak niewiele miał tu do roboty. Zresztą ludzie już się trochę uspokoiłi, tylko w pokoju kierowniczki trwała gwałtowna wymiana zdań pomiędzy reprezentantami klientów i pracownikami. Dyrektor Pawlak - wyjaśnił, że „inwentaryzacja” była po prostu kontrola stanu kasy, przeprowadzona przez służbę finansową przedsiębiorstwa. Takie kontrole muszą odbywać się z zewnątrz, ale dyrektor zgadza się, że można było z tym zczekać. To był błąd - przyznaje. Ludziom nie chodzi już jednak

tylko o wstrzymanie sprzedaży węgla, ale i o inne sprawy. Dlaczego np. wczoraj obsłużono 98 „normalnych” klientów i ani jednej osoby spośród uprawnionych do zakupu poza kolejnością? Dlaczego nie ma jasno określonych zasad, na jakich takie osoby mogą kupować węgiel? Czy muszą przychodzić o świcie, a potem czekać, aż silniejsi „normalni” pozwolą im wejść? Dyrektor Pawlak podjął decyzję, że od poniedziałku osoby uprawnione zaliczane będą jako pierwsze. Od razu jednak pojawiają się wątpliwości, czy „nor-

Z ZIEŁONEGO RYNKU

Zaczynają od tego, że wczoraj na łódzkim „Górniku” sprzedawano już choinki. Oferujący je handlarze sprawiali wrażenie, jakby wymyślali ceny na oczekaniu, w każdym razie za sztukę żądał w zależności od „wzrostu” - od 5 do 13 tys. zł. Widać jednak było, że gotów jest co nieco opuścić. Sprzedawano również cukier, tym razem... z autobusu, po 2,5 tys. zł oraz masło śmietankowe świeże (z Krośniewic) - po 1800 zł. A oto ceny warzyw i owoców.

malni” na to pozwolą... Cóż, życie pokaze. Dyrektor uważa, że dopóki nie będzie pod dostatkiem węgla - nie będzie również spokoju w składach. Będą za to listy społeczne - dla „normalnych” dla „uprawnionych”, przepychanki i awantury. Jego podwładne sądzą zaś, że sam węgiel nie wystarczy - za mało jest również składów, bo załadunek dwa na całą Łódź, a powinno być przynajmniej po jednym w dzielnicy. Dyrektor uważa, że to niepotrzebne. A ludzie chcą po prostu kupić węgiel na zimę. (ab)

Za kilogram ziemniaków żądano 250 zł, cebuli - 400 zł, marchwi - od 350 do 400, pietruszki - od 1000 do 1200. Kapustę ceniono na 300 zł za kg, buraki - od 400 do 600 zł, seler - 1200 zł. Pory kosztowały od kilkudziesięciu do 300 zł za sztukę, pomidory od 2,6 do 6 tys. zł za kilogram, za pekęk natki trzeba było zapłacić 200 zł (albo 5 tysięcy za kg). Cena jabłek wahała się od 600 do 1200 zł, pieczarki sprzedawano po 5 i 5,5 tys. zł, jaja - po 6 tys. zł za tondel. Za główkę sałaty żądano 600 zł, za kilogram cytryn lub pomarańczy - po 10 tys. zł, bananów zaś - 12 tys. zł. (ab)

wczoraj zgłoszenie dzisi OGLOSZENIE

SPRZEDAM „Minerwę” 81-32-18. 12334 g

PROSTE szycie 84-51-45. 12334 g

SPRZEDAM segment meblowy - 43-75-27. 12314 g

AGREGAT prądowocowy, biały lamy, nóż pionowy, rury poliuretanowe, overlock 3-nitkowy, segment „Kozienice”, Commodore 64 - sprzedam 14-11-01, 14-10-97. 12389 g

TEKSTUROWANIA (dziewianna) - spółka „Max” (22 Lipca 65) przyjmuje zamówienia na elastyl 40/72, dzianinę na 1990 (bieżąca sprzedaż) 33-53-05. 12882 g

COMMODORE 64 sprzedam 86-30-80 12889 g

SPRZEDAM metalowe do kurtek, spodni sprzedam 55-12-78, 74-85-89. 12939 g

BLACHE czarnokolorowa 0,55 sprzedam. Tel. greszczynowski 42-63-50 12926 g

TELEWIZOR Rubia sprzedam - 34-12-71. 12941 g

SPRZEDAM piec c.o. „Mora” - 15-54-23. 12927 g

TARTAK w Osorkowie (dawnej Krzeszew) sprzedaje tartace ołchowe, brzoźowe i iglastą 18-10-25. 12945 g

TVC Sony 29 nowy sprzedam - 51-03-61. 12942 g

SYRENE sprzedam - 33-30-84. 12944 g

KWACIARNIE (Śródmieście) - sprzedam. Lokal na każdą działalność 33-71-32. 12937 g

W dniu 14 grudnia 1989 roku zmarła w wieku lat 78 nasza Matka, Teściowa, Siostra, Babcia i Ciocia

Ś. + P.

ALICJA KACZOROWSKA z domu KOTKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 grudnia br. (poniedziałek) o godzinie 13 na cmentarzu rzym.-kat. na Zarzewie, o czym zawiadamiają

NAJBLIŻSI z CAŁĄ RODZINĄ.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

SPRZEDAM 126p (1986) 74-69-56. 12924 g

SUWAKI metalowe do kurtek, spodni sprzedam 55-12-78, 74-85-89. 12939 g

BLACHE czarnokolorowa 0,55 sprzedam. Tel. gres



## sobota

16 GRUDNIA

### PROGRAM I

- 8.00 Tydzień na działce
  - 8.20 Na zdrowie
  - 9.00 „Drops” — magazyn oraz w kinie Dropsa: „Jelonek” (6) — serial prod. jug.
  - 10.30 DT — wiadomości
  - 10.40 Filmowe podróże po świecie „Cesarz” — film dok.
  - 11.25 „Zdrowie” wojskowy program publ.
  - 12.00 „Laboratorium” — „Szansa”
  - 12.30 Telewizyjny Koncert Zyczeń Prezydenta
  - 13.30 Telewizyjny Teatr Prozy: Jarosław Iwaszkiewicz — „Opowiadania z kotem”
  - 14.10 „Życie” — magazyn ekologiczny
  - 14.30 Smak życia
  - 15.15 Filmy o miłości „Do widzenia, do jutra” — film prod. pol.
  - 16.40 „Flesz” — magazyn muzyki rozrywkowej
  - 17.15 Teleexpress
  - 17.30 „Kłęk, western company” — rep.
  - 18.10 Piwnica pod Baranami, cz. 1
  - 18.30 Butik
  - 19.00 Dobranoc — „Przygody misia Colargola”
  - 19.10 Z kamerą wśród zwierząt
  - 19.30 Wiadomości
  - 20.05 „Pół żartem, pół serio” — komedia prod. USA
  - 22.05 Sport
  - 22.25 Tydzień w polityce
  - 22.35 Piwnica pod Baranami, cz. 2
  - 23.20 Telegazeta
  - 23.30 Kino sensacji: „Szybki jak błyskawica” — film prod. franc.
- 1.00 Zakończenie programu
- PROGRAM II**
- 13.15 „Czas akademicki” — katolicki nurt stowarzyszeń akademickich
  - 13.45 Konkurs 5 milionów
  - 14.30 Bariery
  - 14.55 „Okavango” — poszukiwania klejnotów — film dok.
  - 15.20 Wideoteka po francusku
  - 15.25 „Ordy” — Z Jacquesem Cousteau w głąb morza” — serial animowany prod. japoń.
  - 15.50 „TGV, czyli szybka kolej” — film dok. prod. franc.
  - 16.00 Meandry architektury
  - 16.20 Spektrum
  - 16.35 Alcapel, czyli francuska telekomunikacja
  - 16.55 Program dnia
  - 17.00 Studio sport — Puchar Davisa
  - 18.00 Magazyn nie tylko kulturalny (L)
  - 18.30 Koncert z udziałem Miss Świata
  - 19.30 Tajlandia — program dok.
  - 19.55 Filharmonia „Dwójki”
  - 21.30 Panorama dnia
  - 21.45 Studio sport — Puchar Davisa
  - 22.15 „Bogate biedactwo czyli historia życia Barbary Hutton” (6 — ost.) — serial prod. ang.
  - 23.05 Jacek Stwora — Co jest za tym murem — monodram
  - 23.20 Komentarz dnia

## niedziela

17 GRUDNIA

### PROGRAM I

- 7.00 Witamy o siódmej
  - 7.20 Notowania
  - 7.45 Po ośpodarsku
  - 8.15 Tydzień
  - 9.00 Dla młodych widzów: „Tele-ranek” oraz film „Janka” (13)
  - 10.30 DT — wiad.
  - 10.35 „Jim Henson przedstawia świat teatru lalkowego” — „Spotkanie z Brucem Schwarzem” — film dok. prod. ang.
  - 11.40 „Morze” — magazyn
  - 12.00 Poranek symfoniczny — Koncert W. Ochmana i Orkiestry Opery Bytomskiej
  - 13.00 Teatr Młodego Widza — Andrzej Maleszka Mechaniczna Magdalena (2)
  - 14.00 Telewizyjny koncert zyczeń
  - 14.45 Pieprz i wanilia — z wiatrem przez świat.
  - 15.25 Antena
  - 15.35 Panna dziewczątka — serial prod. braz.
  - 17.15 Teleexpress
  - 17.30 Telewizyjny Teatr Rozmaitości Jana Dudkova „Arabski”
  - 18.35 Agromarket
  - 19.00 Wieczornka: „Siostrzeńcy kaczora Donald”
  - 19.30 Wiadomości
  - 20.05 Dekalog dwa — film TP
  - 21.05 Memento grudniowe — film dok.
  - 21.50 7 dni — świat
  - 22.20 Sport
  - 23.00 Telegazeta
- PROGRAM II**
- 9.00 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
  - 9.35 Film dla niesłyszących „Dekalog dwa” — film TP
  - 10.30 Lokalny koncert zyczeń (L)
  - 11.00 Transmisja obrad Sejmu PRL
  - 12.25 Jutro poniedziałek
  - 12.55 Powitanie
  - 13.00 Polska Kronika Filmowa
  - 13.10 „Polacy” — „Adam Bujał” — film dok.
  - 14.00 Kino Familijne: „Chata wujka Toma” (2) — film prod. USA
  - 15.00 Podróż w czasie i przestrzeni: „Wedrówki ludów nad Pacyfikiem” (7) — serial dok.
  - 16.00 Studio sport — finał pucharu Davisa
  - 17.30 Bliziej świata
  - 19.30 Wywiady Ireny Dziedzic — Marcin Święcicki

## poniedziałek

18 GRUDNIA

### PROGRAM I

- 16.20 Program dnia — telegazeta
  - 16.25 „Luz” — pr. nastolatków
  - 17.15 Teleexpress
  - 17.30 „Gorące linie” — granice przyjaźni
  - 17.55 Wedrówki dalekie i bliskie „Tgipolitania” — film prod. UNESCO
  - 18.45 10 minut
  - 19.00 Dobranoc „Samochód kota Leopolda”
  - 19.10 W Sejmie i Senacie
  - 19.30 Wiadomości
  - 20.00 Teatr telewizyjny na świecie Oskar Wilde „Wachlarz lady Windermere”
  - 22.15 Sport
  - 22.25 Obok nas — „Linnik z Jasnej Polany” — rep.
  - 22.45 Wódka, pozwól żyć...
  - 23.15 DT — echa dnia
  - 23.30 Język francuski (3 — powtórzeniowa)
- PROGRAM II**
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu PRL
  - 16.55 Język angielski (10)
  - 17.30 Antena Dwójki
  - 17.45 Ojczyzna — polszczyzna
  - 18.00 Łódzkie wiadomości dnia (L)
  - 18.30 „Czarno na białym” — przegląd PKF
  - 19.10 Auto Moto Fan Klub
  - 19.30 Życie muzyczne — „70-lecie Opery Poznańskiej”
  - 20.00 „Cicha woda” i inne piosenki z lat pięćdziesiątych
  - 21.30 Panorama dnia
  - 21.45 Gość Dwójki — E. Dziewoński
  - 21.55 Biografie: Rubens — malarz i dyplomata (5 — ost.) — serial prod. belgijskiej
  - 22.55 Komentarz dnia

## wtorek

19 GRUDNIA

### PROGRAM I

- 8.35 Domator — rady na życie
  - 8.50 Domowe przedszkole
  - 9.15 DT — wiad.
  - 9.25 „Oddajcie mi dziecko” (2 — ost.) — film prod. USA
  - 11.00 Domator
  - 11.10 Od Wersalu do Poczdamu — nauka i kultura w II Rzeczypospolitej
  - 16.20 Program dnia — telegazeta
  - 16.25 Dla dzieci „Tik — Tak”
  - 16.50 Kino Tik-Taka: „Cudowna podróz” — serial animowany
  - 17.15 Teleexpress
  - 17.30 Spojrzenia
  - 17.55 Klinika zdrowego człowieka — nerwice
  - 18.15 System
  - 18.45 10 minut
  - 19.00 Dobranoc „Przygody kotka Damiana”
  - 19.10 „Stop” — mag. konsumentów
  - 19.30 Wiadomości
  - 20.15 „Oddajcie mi dziecko” (2 — ost.) — film prod. am.
  - 21.55 Listy o gospodarce
  - 22.30 Sport — hokej
  - 22.20 DT — echa dnia
  - 23.35 Język rosyjski (10)
- PROGRAM II**
- 16.55 Język angielski (40)
  - 17.30 Klub ludzi z przeszłością
  - 18.00 Łódzkie wiadomości dnia (L)
  - 18.30 Modlitwa wieczorna z sanktuarium Matki Boskiej Piaskarskiej
  - 18.50 Ekspres reporterów — wyd. specjalne — „Prof. J. Sachs kontra polscy biznesmeni”
  - 19.30 „Kolorowy zawrót głowy” — mag. narciarski
  - 20.00 Non stop kolor — mag.
  - 21.00 W kregu sztuki „Dzieje fotografii” (1) — serial dok. prod. ang.
  - 21.30 Panorama dnia
  - 21.45 Ekspres reporterów
  - 22.00 Studio im Karola Irzykowskiego „Wigilia 81” — film prod. pol.
  - 22.50 Komentarz dnia

## środa

20 GRUDNIA

### PROGRAM I

- 8.05 Przez lądy i morza
  - 8.35 Domator — nasza poczta
  - 8.50 Domowe przedszkole
  - 9.15 DT — wiad.
  - 9.25 „Niespotkanie spokojny człowiek” — film TP
  - 10.20 Domator
  - 16.20 Program dnia — telegazeta
  - 16.25 Dla młodych widzów: „Kameleon”
  - 16.50 Dla dzieci: „Cojak” — teleruniel
  - 17.15 Teleexpress
  - 17.30 Sensacje XX wieku
  - 17.55 Telewizyjny informator wydawniczy
  - 18.15 Dawniej niż wczoraj
  - 18.45 10 minut
  - 19.00 Dobranoc — „Porwanie Baltazara Gąbki”
  - 19.10 Oferty Pegaza
  - 19.30 Wiadomości
  - 20.00 Nowy ład gospodarczy, czyli jak wykorzystać szansę
  - 20.15 Wojna i film „Krajobraz po bitwie” — film prod. pol.
- PROGRAM II**
- 8.50 Domowe przedszkole
  - 9.15 DT — wiad.
  - 9.25 Kino Teleferri — „Gepard powraca” — film prod. ZSRR
  - 10.30 „Dekalog trzy” — film TP
  - 11.25 Domator
  - 16.20 Program dnia — telegazeta
  - 16.25 Dla młodych widzów: „Rambit” — teleruniel (L)
  - 16.50 Dla dzieci: „Oklenko Panokraco”
  - 17.15 Teleexpress
  - 17.30 Raport
  - 17.55 „Lecznica dusz” — film dok.
  - 18.25 Rzeczpospolita samorządna
  - 18.45 Weekend w Jedynce
  - 19.00 Dobranoc — „Węgierskie baletki”
  - 19.10 „Teraz” — tyg. gospodarczy
  - 19.30 Wiadomości
  - 20.05 „Dekalog trzy” — film TP
  - 21.05 Kontrapunkt
  - 21.35 Sport — hokej
  - 22.25 Spór o jutro — otwarte studio
  - 23.25 DT — echa dnia
  - 23.45 Spór o jutro — otwarte studio
- PROGRAM II**
- 17.30 Wrockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
  - 18.00 Łódzkie wiadomości dnia (L)
  - 18.30 Święteczna antena Dwójki
  - 18.50 Program rozrywkowy
  - 19.30 Dookoła świata — „W Kenii”
  - 20.00 „Piątek” — krakowski przekładaniec kulturalny
  - 21.00 Ekspres reporterów
  - 21.30 Panorama dnia
  - 21.45 Kino antytopów — „Irlandzki” film fab. prod. austrijskiej
  - 23.30 Komentarz dnia

- 22.00 „Plus-minus” — pr. public.
- 22.30 Sprawa dla reportera
- 23.10 Sport
- 0.00 DT — echa dnia
- 0.15 Język angielski (10)

### PROGRAM II

- 16.55 J. francuski (2) — powt.
- 17.25 Program dnia
- 17.30 „Galeria CIA” (Ciekawych Inicjatyw Artystycznych)
- 18.00 Łódzkie wiadomości dnia (L)
- 18.30 „O znaczeniu rzeczy bez znaczenia” — pr. o obrzędach wieczoru wigilijnego
- 19.00 „Hotel Zaczysze” (9) — serial komedyczny prod. ang.
- 19.30 Kenia — pr. dok.
- 20.00 „Brawo” — ze Zdzisławem Sierpińskim nie tylko o muzyce
- 20.40 Plener polski — rep.
- 21.00 Ze wszystkich stron — „Woda i śmierć” rep.
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Ekspres reporterów
- 22.00 „W labiryncie” (51) — serial TP
- 22.20 Telewizja nocą
- 23.15 Komentarz dnia

## czwartek

21 GRUDNIA

### PROGRAM I

- 8.35 Domator — nasza poczta
- 8.50 Domowe przedszkole
- 9.15 DT — wiad.
- 9.25 „Policjanci z Miami” — ser. krym. prod. USA
- 10.10 Domator — nie dajmy się
- 16.10 Ministerstwo Edukacji Narodowej informuje
- 16.20 Program dnia — telegazeta
- 16.25 Dla młodych widzów: „Kwant” oraz film z serii: „Świat w którym żyjemy”
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Maloletni” — wojskowy pr. dok.
- 17.55 „Poza rok 2000” — film dok.
- 18.25 Magazyn katolicki
- 18.45 10 minut
- 19.00 Dobranoc — „Dwa kosy i kurki z ratuszowej wieży”
- 19.10 Interpelacje cz. 1
- 9.30 Wiadomości
- 20.05 „Policjanci z Miami” — „Coś za coś” — serial krym. prod. USA
- 20.55 Interpelacje cz. 2
- 21.35 Sport
- 22.10 Pegaz
- 22.55 „Ring — rock in Gospel” — cz. 1
- 23.10 DT — echa dnia
- 23.30 Język angielski (40)

### PROGRAM II

- 18.55 Język rosyjski (10)
- 17.30 „Skarby kultury polskiej” — „Modlitwa” — film dok.
- 18.00 Łódzkie wiadomości dnia (L)
- 18.30 „Bliskie spotkania III stopnia” — rep.
- 19.00 Magazyn 102” — Grażyna Szapolowska
- 19.30 Zielone kino: „Opowieść o rybach”
- 20.00 Wielki sport — puchar świata w narciarstwie alpejskim
- 21.00 Ekspres reporterów
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Perły z lamusa — „Zakazana planeta” — film fab. prod. USA
- 23.25 Komentarz dnia

## piątek

22 GRUDNIA

### PROGRAM I

- 8.50 Domowe przedszkole
  - 9.15 DT — wiad.
  - 9.25 Kino Teleferri — „Gepard powraca” — film prod. ZSRR
  - 10.30 „Dekalog trzy” — film TP
  - 11.25 Domator
  - 16.20 Program dnia — telegazeta
  - 16.25 Dla młodych widzów: „Rambit” — teleruniel (L)
  - 16.50 Dla dzieci: „Oklenko Panokraco”
  - 17.15 Teleexpress
  - 17.30 Raport
  - 17.55 „Lecznica dusz” — film dok.
  - 18.25 Rzeczpospolita samorządna
  - 18.45 Weekend w Jedynce
  - 19.00 Dobranoc — „Węgierskie baletki”
  - 19.10 „Teraz” — tyg. gospodarczy
  - 19.30 Wiadomości
  - 20.05 „Dekalog trzy” — film TP
  - 21.05 Kontrapunkt
  - 21.35 Sport — hokej
  - 22.25 Spór o jutro — otwarte studio
  - 23.25 DT — echa dnia
  - 23.45 Spór o jutro — otwarte studio
- PROGRAM II**
- 17.30 Wrockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
  - 18.00 Łódzkie wiadomości dnia (L)
  - 18.30 Święteczna antena Dwójki
  - 18.50 Program rozrywkowy
  - 19.30 Dookoła świata — „W Kenii”
  - 20.00 „Piątek” — krakowski przekładaniec kulturalny
  - 21.00 Ekspres reporterów
  - 21.30 Panorama dnia
  - 21.45 Kino antytopów — „Irlandzki” film fab. prod. austrijskiej
  - 23.30 Komentarz dnia

# dzienniczek

▲ 90 OSOB zgłosiło się do szpitali w Wałbrzychu z objawami zatrucia, którego przyczyną było skomsumowanie poledwicy drobiowej. Służba zdrowia nie była przygotowana na taki natłok pacjentów i dla ostatnich zabrakło już leków.

▲ Wszystkie przez te wynalazki. Nie lepiej trzymać się połudwicy prawdziwej? Taką struś się nie można, najwyższe zabraknie na nią pieniędzy.

▲ NA ARCHIPELAGU Mergui na Oceanie Indyjskim ludzie z każdym rokiem stają się młodszy. Według tradycji, każdy noworodek otrzymuje pierwszego dnia życia wiek 60 lat, a potem lata liczy się w odwrotną stronę. Kto dożywa do zera — dostaje w prezencie dziesięć lat, a jeśli okaże się, że i

więzienia — po roku za każdą ofiarę.

▲ PEWNA SPOŁ. DZIELNIA rzemieślnicza zamawiała w elbląskim „Zamechu” nożyce gilotynowe. Uzgodniono, że zapłaci za nie 23,4 mln zł. Po dwóch tygodniach „Zamech” skorygował cenę podnosząc ją do 65 mln 520 tys. zł i jednocześnie zawiadamiając kontrahenta iż jeśli telegraficznie nie dopłaci różnicy — z realizacji zamówienia nie. Strach pomysł co by się mogło stać gdyby pocztą nie wyślazła się z terminowe dostarczenia pieniędzy, bo w Elblągu komórka cenotwórcza jest, zdaje się, dużo silniejsza od produkcji i zapewne pracuje już nad następną podwyżką. A zresztą czemu tu się dziwić, skoro wszyscy tak robią...?



— Mów jeszcze, kochany, mów jeszcze! Na razie nie mogę odłożyć słuchawki bo lakier jest ciągle mokry!

tego za mało — jeszcze dziesięć.

▲ O starcach, który mówi się tam: „Ten, który urodził się dwukrotnie”, o jeszcze starszych — że trzykrotnie, itd.

▲ NIEKTOŻY pamiętają jeszcze zapewne jak to kiedyś było tanio w schroniskach turystycznych — spało się za grosze i za grosze można się było wyżywić. W tym sezonie w schroniskach tatrzańskich nocleg ma kosztować ok. 10 tysięcy złotych, a jedzenie 8 tys. dziennie.

▲ W STANIE GEORGIA (USA) aresztowano adwokata, który ma stanąć przed sądem za sadyzm Zarzucano mu, że za pośrednictwem ogłoszeń w prasie kupował koty, po czym je torturował i zabijał. Ustalono, że sadysta w tożde uśmiercił 77 kotów. Grozi za to kara 77 lat

▲ W STOLICY Arabii Saudyjskiej — Rijadzie odbyła się publiczna egzekucja trzech morderców. Kat obciął im głowy mieczem, następnie ciała ukryzowano. Przystępując z bronią w ręku napadli na autobus turystyczny i zabili policjanta. Tak surowy wyrok ma stać się ostrzeżeniem przed mordercami w tym kraju rozbojami.

▲ WYPŁACAJĄC. PENSIJE pracownikom, w jednym z zakładów w Miłcu stwierdzono że jeden banknot 10-tysięczny, przywieziony w paczce wydane przez bank we Wrocławiu, jest fałszywy. Mniej dziwi że przeliczone to w baner — bardziej że komus chce się dzisiaj podrobić tak niskie nominaty. Chyba że akurat dysponował tylko „ioletowa farba i mógł namalować jedynie „Wyspiańskiego”.



— Też wymagania! Niech pan weźmie coś z niższych pięter — ja mam lęk wysokości!

▲ ECHO tegorocznego lata. Policjanci szwedzcy ukarali mandatem kobietę opalającą się, w dość kusym stroju, na dachu przyczepy kempingowej ciągniętej przez samochód. Ona była zaskoczona że prawo tego zabrania, jeszcze bardziej zdziwiony był prowadzący samochód jej mąż, ponieważ okazało się że weszła na dach w czasie jazdy, przez okno.

już nie wystarczy. Dziśniejszy koń (co prawda wyścigowy, a więc elita) musi jeszcze umieć przedkładać zaświadczenia.

▲ ROZMOWY TELEFONICZNE coraz droższe, ale Polak potrafi! W stołecznym „Expresie Wieczornym” piszą jak porozumieć się systemem bezlicznikowym, tzn. za darmo: „Ilekróć wieczorem wychodzę od rodziców, a mieszkam na drugim końcu Warszawy, zawsze po powrocie dzwonię że już jestem na miejscu. Teraz wykręcam numer, odczekuję trzy dzwonki i odkładam słuchawkę. Oni wiedzą że to sygnał ode mnie. Odpowiadają w ten sam sposób, dwoma dzwonekami”.

Tylko patrzeć jak ktoś opracuje cały szczyt umożliwiający porozumiewanie się na różne tematy. Np. o określonej porze rozlegają się cztery dzwonki — i już wiadomo że to znaczy: „Malgosiu, bardzo cię Kocham!” W odpowiedzi: „Ja też cię Kocham”, trzy dzwonki — „Idź do diabła!”

A poczcie będzie tyso, bo nie na tym nie zarobi.



— To on. Przedstawiam ci tego starego osła, który nie rozwiązał mi zadania!

Dosyć często lansujemy w tej rubryce hasło: nie poddawać się! Nie poddawać się nawet wtedy, gdy wszystko wskazuje że gra jest nie do wygrania. Oczywiście, mowa o takiej karcie, w której — po obejrzeniu działka — brakuje nam jednej lewy, a nie np. pięciu. Dlaczego tak sądzimy? Ano dlatego, że po dłuższym namyśle może przyjąć nam do głowy jakiś nadzwyczajny — i jedyny — sposób zagrania, a także dlatego, że mogą nam pomóc przeciwnicy, co się przecież zdarza.

W dzisiejszym przykładzie nie ma co liczyć na pomoc przeciwników, ale przede wszystkim losu, który przydział karty, no i oczywiście trzeba liczyć na własne umiejętności, a zwłaszcza wyobraźnię.

W rozdaniu grano na dużym międzynarodowym turnieju, z udziałem przeszło dwustu par. Zaledwie nieco więcej niż połowa grających dała sobie radę i potrafiła wziąć dziesięć lew. Jak im się to udało? Pomyślcie nad tym, a potem

♦ AK987632    N    ♦ 4  
♥    W    E    ♦ W1074  
♦ A10    S    ♦ 864  
♦ K82          ♦ W10975

STRZELEC (23.11.—21.12). — Nie jesteś stworzony do ryzykownych przedsięwzięć i dlatego nie angażuj się w co najmniej dwuznaczne sytuacje. Zaním podejmiesz decyzję, dwa razy pomyśl.

KOZIOROZEC (22.12.—20.1). — Zawsze trzymasz rękę na pulsi i wiesz kiedy wkroczyć do akcji. Postaraj się jednak czasem wysłuchać rad innych. Ich doświadczenie może Ci pomóc w pokonaniu trudności.

WODNIK (21.1.—20.2). — Najlepszy czas na refleksję. Podsumuj to wszystko co udało Ci się dokonać, a co przeszło koło nosa. Nie kuś losu, do tej pory miałeś dużo szczęścia.

## figur na figur

Licytowano (tak): W — 1 pik N — 2 kier, E — pas, S — 4 kier, W — 4 pik. Tak więc W ma zadanie wygrać końcówkę pikową, co może mu się udać bez trudu jeśli tylko obrońcy będą mieli atuty ułożone zgodnie z pragnieniem rozgrywającego, tzn. po dwa.

N zaatakował w kier. W przebił pikiem i dwukrotnie zagrał górą atutową. Za pierwszym razem obydwa obrońcy dodali do koloru, za drugim dodał pika tylko N. A zatem trzeba oddać jednego pika jedno karo i dwa trefle. A więc bez jednej!

To rozdanie grano na dużym międzynarodowym turnieju, z udziałem przeszło dwustu par. Zaledwie nieco więcej niż połowa grających dała sobie radę i potrafiła wziąć dziesięć lew. Jak im się to udało? Pomyślcie nad tym, a potem

dowiedzieć się jak należało zagrać żeby zrobić tę trudną grę.

Otoż należało wyobrazić sobie jedyny układ, w którym oddaje się przeciwnikom nie dwie, a tylko jedną lewę treflową. Szansa na tak sprzyjający układ jest wprawdzie niewielka, ale akurat tak się zdarzyło że można było z niej skorzystać. Ta szansa była samotna dama trefli u gracza na pozycji N (mogła być zresztą i u gracza S — to bez znaczenia, ważne jedynie aby była singletonem). Jeśli — po wyobrażeniu sobie tego — zagra się królem treflowym, przeciwnicy mogą wziąć lewę tylko na asa. I w taki właśnie sposób wygrywa się 4 pik.

A gdyby któryś z przeciwników miał singlowego asa trefli? I gdyby w takiej sytuacji, zagrać blokową treflę a nie królem? Nie, to nie jest droga do zwycięstwa bo przecież poza asem trzeba by oddać lewę także na damę trefli

Przy łódzkich stołkach: turniej Resursy wygrał A. Kowalski i E. Mikołajczyk, turniej w Telexie — B. Cichocki i S. Mrozowski, turniej młodzieżowy — R. Mazur i G. Potakowski. KRÓL KIER

▲ Cię bez reszty. Nie możesz doczekać się chwili kiedy rozpoczniesz ich realizację. Uważaj na zdrowie. Zbyt szarżujesz.

LEW (23.7.—22.8). — Szykują się jakieś zmiany, ale nie będą one dla Ciebie zaskoczeniem. Nie przepag jednak sytuacji, która może się już więcej nie powtórzyć.

PANNA (23.8.—22.9). — Nie noś zbyt długo urazy. Wszystko się wyjaśni i ułoży po Twojej myśli. Za kilka dni radosna nowina. W domu spokój i harmonia.

WAGA (23.9.—23.10). — Zbyt szybko uprzędasz się do ludzi i ich postępowania. Może Ci to utrudnić kontakty z podwładnymi i zwierzętami. Pod koniec tygodnia ważne spotkanie.

SKORPION (24.10.—22.11). — Kieruj się bardziej rozumem. Preferując impulsywność i emocjonalne porządki przegrasz wiele spraw. Za tydzień ciekawe zmiany i rozmowy.

## Znaki ZODIAKU

pół żartek, pół serio